Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 4 GRUDNIA 1975 ROKU WYD. AB

Nr 266 (9668) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Wręczenie legitymacji partyjnych

Spotkanie kierownictwa KW PZPR z aktywem studenckim

PO KAMPANII sprawozdawczo-wyborczej wojewódzkiej organizacji SZSP, przed VII Zjazdem PZPR — środowisko akademickie naszego miasta przekazało kierownictwu KW PZPR podsumowanie swojej dwuletniej działalności. Meldunek o pracy na rzecz regionu, działaniach ideowo-wychowawczych, wykonaniu wartościowych czynów przedzjazdowych złożył na ręce I sekretarza KW PZPR Janusza Brycha przewodniczący ZW SZSP Jacek Błędowski.

GRUPY działania, rady wydziałowe i uczelniane oraz Zarząd Wojewódzki SZSP uczestniczyły w różnorodnych formach pracy, od obozów naukowo-badawczych począwszy poprzez uczestnictwo w konkursach realizujących związek studentów z jednostkami gospodarczymi, po zorganizowanie powszechnego przeglądu aktywności dydaktycznej, naukowej i społecznej młodzieży studiującej. Stworzono forum dyskusyjne w postaci uczelnianych trybun przedzjazdowych. Liczba godzin przepracowanych w czynie przedzjazdowym zamknęła się sumą 50 tys. zł. Czas ten był wykorzystany m. in. na budowach obiektów przeznaczonych dla naszych szkół wyższych.

PO ODEBRANIU meldunku, I sekretarz KW PZPR przystąpił do wręczenia legitymacji członkowskich i kandydackich PZPR 16 osobom — najlepszym studentom, najaktywniejszym działaczom uczelnianym, najbardziej zaangażowanym społecznie młodym ludziom.

LEGITYMACJE otrzymali: Małgorzata Dominiczak — studentka Pomorskiej Akademii Medycznej (przeciętna ocen 4,5) Anuncjata Jamróz — z Politechniki (przec. 4,2), Bogdan Kurzaj — absolwent Politechniki, Ewa Papiernik z Akademii Rolniczej (przec. 4), Elżbieta

(Dokończenie na str. 2)

Laos republiką

Książę Souphonouvong — prezydentem

4.12. LONDYN PAP. Agencja Reutera powołując się na radio Vientiane pisze, że książę Souphonouvong mianowany został dziś prezydentem nowo utworzonej Ludowo-Demokratycznej Republiki Laosu. Premierem został Kaysone Phomyiharn. Książę Souphonouvong, który jest jednocześnie przewodniczącym Komitetu Centralnego Patriotycznego Frontu Laosu, mianowany został także przewodniczącym Najwyższej Rady Ludowej.

JAK poinformowało w środę radio Vientiane, Kongres Narodowy Ludowych Przedstawicieli Laosu jednomyślnie postanowił znieść ustrój monarchiczny w kraju i proklamować Ludowo-Demokratyczną Republikę Laosu, na której czele stać będzie prezydent. Król Laosu Savang Vatthana abdykował.

(Dokończenie na str. 3)

Centralne uroczystości Dnia Górnika

z udziałem E. Gierka i P. Jaroszewicza

Dziś „Barbórka"

Uruchomienie zautomatyzowanej Kopalni „Piast" w Tychach

Z UDZIAŁEM I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, w centrum naszego przemysłu wydobywczego — w woj. katowickim — odbyły się wczoraj główne uroczystości związane ze świętem ludzi węgla. Kulminacyjnym punktem obchodów tegorocznego Dnia Górnika była centralna akademia górnicza w hali widowiskowo-sportowej w Katowicach. Tego samego dnia przekazano do eksploatacji 17 po wyzwoleniu i 5 w bieżącym 5-leciu nowo zbudowaną kopalnię węgla kamiennego „Piast" w Tychach.

NA CENTRALNĄ akademię narodowej aż 171,6 mln ton teprzybyło ponad 7 tys. górników, przestawicieli wszystkich krajowych ośrodków wydobywczych. U mety obecnego 5-lecia górnicze załogi witają VII Zjazd Partii wielkim dorobkiem. W 1975 r. górnictwo węgla kamiennego dostarczy gospodarce go paliwa. Realizując Czyn Zjazdowy, przemysł wydobywczy dał krajowi w br. dodatkowo 1,6 mln ton węgla kamiennego, 1,3 mln ton węgla brunatnego, ponad 700 tys. ton rud miedzi i metali kolorowych.

GORĄCĄ owację zgotowali uczestnicy akademii Edwardowi Gierkowi, który wygłosił przemówienie. **(Podstawowe tezy tego wystąpienia zamieszczamy na str. 2).**

PODCZAS akademii 4 przodujące zakłady górnicze: kopalnie „Miłowice-Czeladź" w Sosnowcu, „Pstrowski" w Zabrzu i „Ziemowit" w Lędzinach oraz Fabryka Maszyn Wiertniczych i Górniczych w Gorlicach udekorowane zostały przez Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza Orderami Sztandaru Pracy I klasy. Przywódcy udekorowali również odznaczeniami państwowymi 53 zasłużonych pracowników górnictwa.

* * *

NA 5 DNI przed VII Zjazdem Partii górnictwo węglowe wzbogaciło się o nowy zakład wydobywczy — zmechanizowaną i zautomatyzowaną Kopalnię „Piast" w Tychach. W jej uruchomieniu wzięli udział Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz. I sekretarz KC PZPR przesunięciem dźwigni na pulpicie sterowniczym uruchomił maszynę wyciągową kopalni. Edward Gierek złożył załodze nowo uruchomionej kopalni życzenia dobrych wyników produkcyjnych, a przede wszystkim pomyślnej pracy.

Pierwszy węgiel z Kopalni „Piast" wydobyty został w 42 miesiącu budowy kopalni, a więc o 2,5 roku wcześniej w stosunku do cyklu normatywnego. Tak znaczne skrócenie okresu realizacji tego wielkiego zakładu wydobywczego było możliwe dzięki maksymalnej koncentracji sił i środków oraz dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań techniczno-organizacyjnych i technologii.

Uroczystość zakończyło spotkanie z twórcami tego sukcesu, w czasie którego serdeczne gratulacje przekazał budowniczym i załodze kopalni Piotr Jaroszewicz. Najbardziej zasłużeni członkowie kolektywów projektujących, wykonawczych i wydobywczych wyróżnieni zostali odznaczeniami państwowymi.

Pociąg w pobliżu Beilen nadal we władzy porywaczy

4.12. HAGA PAP. Pięciu uzbrojonych zamachowców w dalszym ciągu okupuje uprowadzony we wtorek pociąg w pobliżu holenderskiego miasta Beilen, trzymając „na muszce" 36 pasażerów. Jak wiadomo, porywacze należą do ekstremistycznej organizacji emigranckiej, domagającej się niepodległości wysp Moluki Południowe na Pacyfiku, należących do Indonezji. Uzbrojeni napastnicy w czasie opanowywania pociągu zabili motorniczego i jednego z pasażerów. Zagrozili, iż podejmą dalszą akcję przeciwko zakładnikom, jeśli władze holenderskie nie dadzą im samochodu którym mogliby udać się na lotnisko, a stamtąd odlecieć samolotem w dowolnie obranym kierunku.

W środę wieczorem 17 pasażerom udało się zbiec z jednego z wagonów.

Zamordowanie b. szefa policji Argentyny

4.12. BUENOS AIRES PAP. W środę wieczorem zastrzelony został przez nieznanych sprawców emerytowany generał Jorge Esteban Cacares Monie, który od 1970 do 1972 r. kierował policją federalną i żandarmerią. Z komunikatu wojskowego opublikowanego w Buenos Aires wynika, że zamach nastąpił w miejscowości Urquiza, położonej około 500 km na północny zachód od stolicy. Generał przejeżdżał tamtędy samochodem i został zastrzelony przez strzelca wyborowego.

Wiadomości dnia

NOWY JORK. Dziś wieczorem na wniosek Egiptu i Libanu zbierze się Rada Bezpieczeństwa, aby omówić kwestię ostatniego barbarzyńskiego nalotu bombowców izraelskich na Liban.

BONN. Minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher rozpoczyna dziś oficjalną wizytę w Bukareszcie. Najważniejszym tematem jego rozmów będą stosunki gospodarcze między Rumunią a RFN.

MOSKWA. Rada Najwyższa ZSRR zakończy dziś trzydniową zimową sesję, poświęconą sprawie planu gospodarczego i budżetu na przyszły rok.

PEKIN. Prezydent USA Gerald Ford kontynuuje rozpoczętą w poniedziałek oficjalną wizytę w ChRL.

BONN. Po prawie trzymiesięcznej przerwie wznowione zostaną w Bonn rokowania delegacji NRD i RFN w sprawie zakończenia prac nad układem o współpracy naukowo-technicznej między obu państwami niemieckimi. Rokowania te rozpoczęto 2 lata temu.

5 BLOK „Dolnej Odry" przed pierwszym egzaminem

JAK informowaliśmy wczoraj w Elektrowni „Dolna Odra" rozpoczęto kolejną ważną operację energetyczną. Po ponownym rozpaleniu kotła dla potrzeb 5 turbiny przystąpiono do wstępnego rozruchu. Z chwilą kiedy osiągnie ona 3 tys. obrotów będzie można cały blok piąty zsynchronizować z krajową siecią energetyczną.

Energetycy z „Dolnej „Odry" przewidują, że w ciągu najbliższych godzin zostanie zakończona ta wstępna operacja. Potem przyjdzie czas na kontrole wszystkich urządzeń i aparatury i przekazanie 5 bloku o mocy 200 MW służbie eksploatacyjnej. Tym samym Elektrownia „Dolna Odra" liczyć będzie 5 bloków o łącznej mocy 1 000 MW. Pozostałe trzy bloki zostaną przekazane w 1976 roku. Wówczas zakończona zostanie budowa tej największej inwestycji Pomorza Zachodniego.

Warto podkreślić, że obecnie przy pracach związanych z rozruchem 5 turbiny i przekazaniem do eksploatacji całego bloku, największy wkład należy do licznego zespołu Energomontażu, którym kieruje inż. Józef Gorlas. Dodajmy, że każde uruchomienie kolejnego bloku stanowi w tej elektrowni ważne wydarzenie dla całej załogi, a więc budowniczych i załogi elektrowni. (za)

Z ostatniej chwili

JAK NAS poinformował dziś rano główny inżynier inwestycji Henryk Kiczka, turbozespół bloku nr 5 został dziś o godz. 4.55 wprowadzony na 3 tys. obrotów biegu luzem. Trwają próby technologiczne i pomiary, zmierzające do pierwszego włączenia do sieci energetycznej w piątek.

Barbórka po szczecińsku

KAŻDEGO dnia porty: szczeciński i świnoujski opuszczają statki, które wiozą w świat polski węgiel. Ze Śląska — via nasz zespół portowy — ładunek ten dociera do Danii, Francji, RFN, Włoch, Holandii, Belgii, Hiszpanii, Portugalii, a nawet Kanady i Brazylii.

Świnoujście i Szczecin węglem stoją — nie ma w tym stwierdzeniu cienia przesady, bowiem przez nabrzeża: Górników, Gliwickie, Bytomskie, Wałbrzyskie i Taśmowiec przechodzi rocznie około 11 mln ton tego ładunku, który w obrotach naszego zespołu portowego ma udział sięgający niemal 50 proc. Tak więc w Szczecinie przeładuje się w br. około 7 mln ton, zaś w Świnoujściu prawie 4 mln ton. Większość tego towaru — bo aż osiemdziesiąt procent — trafia do odbiorców zamorskich w ładowniach statków Polskiej Żeglugi Morskiej. Jednostki tego armatora zabierają każdego roku w drogę 11,5 mln ton węgla ze Szczecina i Świnoujścia, a ostatnio także i z Portu Północnego. Przed trzema dniami masowiec PZM — m/s „Generał Jasiński" zabrał z bazy gdańskiej partię węgla, w której mieści się 6-milionowa tona „czarnych diamentów", jakie zostały wyeksportowane od początku br.

(Dokończenie na str. 2)

DZIŚ W NUMERZE: ◆ Świat o polskim węglu ◆ Prawo, obywatel, prokurator ◆ Trybuna Czytelników ◆ Muzyczne to i owo

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Energetyk" z apatytami z Murmańska,
m/s „Ruciane" po balastem z Francji,
s/s „Wieczorek" pod balastem z Danii,
s/s „Bielsko" pod balastem z Danii,
s/s „Gniezno" z rudą ze Szwecji,
m/s „Studzianki" z pszenicą z Kanady do Świnoujścia,
m/s „Świeradów-Zdrój" z drobnicą do Norwegii.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Kopalnia Sośnica" pod balastem do Świnoujścia,
m/s „Kopalnia Piaseczno" z węglem do Włoch,
m/s „Odra" z płytami do Anglii,
m/s „Suwałki" z węglem do Danii,
m/s „Kędzierzyn" z węglem do Danii,
m/s „Kapitan Kański" z drobnicą do RFN.

W PORCIE:

WĘGIEL — to tradycyjny już towar, przeładowywany w Zespole Portowym Szczecin — Świnoujście. W bieżącym roku portowcy ZPS załadowali ponad 10 mln ton węgla na statki różnych bander.

Dziś rano wśród 41 statków przebywających w Zespole Portowym Szczecin — Świnoujście znajdowały się dwa masowce PZM ładujące węgiel: m/s „Kop. Machów" i m/s „Kop. Szczygłowice".

Dalszy dynamiczny rozwój Polski wymaga wyższej jakości każdej pracy

Przemówienie Edwarda Gierka na centralnych uroczystościach „barbórkowych"

NA CENTRALNEJ akademii górniczej w Katowicach przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Oto podstawowe tezy jego wystąpienia:

▲ **PO KOLEJNYM** pracowitym roku cała wielka rodzina górnicza spotyka się, by w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec socjalistycznej Ojczyzny uczcić tradycyjną Barbórkę. Wielu górników brało udział w Czynie Zjazdowym, który wzbogacił Polskę, przyczynił się wydatnie do jej rozwoju i przyspieszył realizację tegorocznych zadań.

▲ **BARBÓRKA** — to także święto rodzin górniczych, a zwłaszcza wszystkich matek i żon, których codzienne starania o dom, o stworzenie w nim ciepłej atmosfery i wychowanie dzieci w duchu wysokich wartości moralnych, są wielką pomocą w trudnej pracy górników.

▲ **W MIJAJĄCYM** 5-leciu podstawowym źródłem wszystkich naszych osiągnięć była jedność moralno-polityczna narodu, aktywne poparcie klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy dla programu partii. Wysunięcie na plan pierwszy spraw człowieka i jego pomyślności stało się potężną dźwignią rozwoju, siłą motoryczną lepszej pracy.

▲ **OGROM** dokonań bieżącego 5-lecia, a zarazem wielkość niezaspokojonych potrzeb nakazują kontynuować politykę dynamicznego rozwoju Polski. Wymaga to wyższej jakości każdej pracy, każdego działania. Udowodniliśmy, że potrafimy zrobić więcej — obecnie musimy udowodnić, że potrafimy jednocześnie robić więcej i lepiej.

▲ **POLSCY** górnicy przychodzą na VII Zjazd Partii ze wspaniałymi rezultatami swej trudnej pracy — szczególnie imponującymi w obecnym roku, w którym przyrost wydobycia węgla po raz pierwszy w historii polskiego górnictwa osiągnie blisko 10 mln ton.

▲ **DOBRE** wyniki osiągnęły wszystkie dziedziny górnictwa. Wydobycie rud miedzi w roku Zjazdu osiągnie prawie 13 mln ton, a więc ponad dwukrotnie przewyższy wydobycie z roku 1970. Przemysł miedziowy od 1972 r. pokrywa w pełni zapotrzebowanie naszej gospodarki narodowej, rośnie eksport naszej miedzi. Dynamicznie rozwija się też górnictwo rud cynkowo-ołowiowych. Coraz lepsze wyniki osiągają załogi kopalń siarki, a także soli i innych minerałów.

▲ **GÓRNICTWO** to polski przemysł narodowy. Pełne wykorzystanie bogactw naszej ziemi leży w interesie całej naszej gospodarki i wymaga współdziałania wszystkich gałęzi przemysłu, zarówno kooperujących z górnictwem jak i użytkujących surowce kopalne.

▲ **ZNACZNYM** wysiłkiem państwa zwiększyliśmy poważnie moce wydobywcze naszych kopalń. Rozpoczęliśmy budowę Lubelskiego Zagłębia Węglowego, potężnej kopalni węgla brunatnego w Bełchatowie, nowych zakładów górniczych rud miedzi, cynku, ołowiu, siarki i innych surowców. Przyspieszyliśmy tempo prac geologicznych nad rozpoznawaniem zasobów polskiej ziemi. Zamierzamy kroczyć tą drogą również w przyszłym 5-leciu.

▲ **OBECNIE** lepiej i pełniej realizujemy w górnictwie socjalistyczną zasadę: od każdego według jego możliwości — każdemu według rezultatów jego pracy. Podejmować będziemy starania, by ulegały systematycznej poprawie warunki pracy i życia górników, by ich trud był coraz bezpieczniejszy, a ich wysiłki wspierane nowoczesną techniką przynosiły coraz lepsze efekty.

▲ **W WYTYCZNYCH** na VII Zjazd zdecydowaliśmy wydobycie w 1980 r. imponującej liczby 200 mln ton węgla kamiennego. Jest to niezwykle trudne i ambitne zadanie, a jego wykonanie wymagać będzie ogromnego wysiłku.

▲ **WAŻNE** jest nie tylko zwiększenie wydobycia węgla, lecz także jego bardziej efektywne i oszczędne wykorzystanie m. in. jako podstawowego surowca wyjściowego do przetwórstwa na dogodniejsze w użytkowaniu nośniki energii i do przeróbki chemicznej. Nad takim wykorzystaniem węgla trwają prace badawcze na całym świecie — pracujemy nad tym i w Polsce. Szereg nowoczesnych technologii, opracowanych przez naszych naukowców z dziedziny karbochemii, wdrożono już do produkcji. Zrobiliśmy wiele — lecz są to dopiero pierwsze kroki.

▲ **POLSKA** jest znana jako kraj o bogatych tradycjach górniczych, posiadający liczną kadrę specjalistów, nowoczesne zaplecze naukowe, projektowe i konstrukcyjne, a także pokaźny potencjał wytwórczy maszyn, urządzeń i sprzętu. Stwarza to korzystne możliwości rozwinięcia eksportu myśli technicznej, usług specjalistycznych, a także maszyn i urządzeń górniczych.

▲ **KREŚLIMY** obecnie przed sobą nowe, ambitne plany. Dyskusja przedzjazdowa potwierdziła, że — podobnie jak górnicy — cała klasa robotnicza, wszyscy ludzie pracy akceptują w pełni kierunki dalszego dynamicznego rozwoju kraju, opracowane przez Komitet Centralny naszej partii. Za kilka dni pójdziemy na VII Zjazd z głębokim przeświadczeniem, że towarzyszą nam najlepsze myśli, życzenia i poparcie całej braci górniczej, polskiej klasy robotniczej i całego narodu.

Nowy trawler dla PPDiUR „Gryf"

Podniesienie bandery na m/t „Delfin"

PRZY Nabrzeżu Bułgarskim PPDiUR „Gryf" w Szczecinie odbyło się wczoraj uroczyste podniesienie bandery na nowym trawlerze-przetwórni — m/t „Delfin", wybudowanym w Gdyńskiej Stoczni im. Komuny Paryskiej dla naszego armatora. Już wkrótce m/s „Delfin" wyruszy w swój pierwszy rejs eksploatacyjny.

Statek ten wyposażony został w wiele nowoczesnych urządzeń przetwórczych, chłodniczych i połowowych, zadbano również o warunki socjalne 79-osobowej załogi. Zdolność połowowa m/t „Delfin" wyniesie 100 ton na dobę.

Warto dodać, że w najbliższym czasie polskie rybołówstwo dalekomorskie wzbogaci się o 5 nowoczesnych statków. Świnoujska „Odra" przejmie do eksploatacji m/t „Włócznik" i m/t „Tazar", dwa trawlery-przetwórnie, które odbyły już próby morskie. Z kolei „Transocean" powiększy swoją flotę o dwa transportowce — m/s „Wineta" i m/s „Kaszuby II", zaś Wyższa Szkoła Morska otrzyma m/t „Rybak Morski", statek szkolno-rybacki, którego armatorem będzie PPDiUR „Odra". (awa)

Przedsiębiorstwa turystyczne podpisały porozumienie

Z myślą o wypoczywających

PROBLEMOM właściwej obsługi setek tysięcy turystów i wczasowiczów odwiedzających każdego roku nasze województwo, a zwłaszcza Wybrzeże Szczecińskie, poświęcaliśmy sporo miejsca na naszych łamach. Między innymi często pisaliśmy o potrzebie uporządkowania całej gospodarki turystycznej. Wiele szeroko biur podróży i przedsiębiorstw turystycznych prowadzi bowiem działalność na własną rękę, interesując się wyłącznie maksymalizowaniem zysków. Ciągle odczuwa się też niedoinwestowanie bazy noclegowej na Wybrzeżu, którą można rozbudowywać tylko przy udziale wszystkich zainteresowanych.

Z tym większym zadowoleniem powitaliśmy zarządzenie wojewody szczecińskiego w sprawie współpracy i koordynacji gospodarczej w dziedzinie turystyki krajowej i zagranicznej na terenie województwa szczecińskiego. Na mocy tego zarządzenia wczoraj, w Szczecinie, nastąpiło podpisanie porozumienia terenowo-branżowego turystyki. Porozumienie to podpisały biura podróży: „Almatur", „Orbis", „Sports-Tourist", „Gromada", „Turysta", BORT PTTK, PZMot oraz przedsiębiorstwa: „Pomerania", „Orbis-Continental", Okręgowy Zespół Obiektów Turystycznych PTTK i FWP — Międzyzdroje.

Porozumienie, a co za tym idzie — utworzenie Komisji Terenowo-Branżowej Turystyki ma za zadanie koordynowanie zadań bieżących (i rozwojowych) oraz współpracę polegającą na wzajemnym świadczeniu usług, wykonywaniu wspólnych przedsięwzięć gospodarczych i wzajemnym świadczeniu pomocy ekonomicznej, organizacyjnej i technicznej. (jas)

W kioskach „Ruchu"

Znaczki z okazji VII Zjazdu PZPR

W KILKU szczecińskich kioskach pojawiły się okolicznościowe znaczki — plakietki związane z VII Zjazdem PZPR. Są one do nabycia w kioskach „Ruchu": nr 345 obok Domu Towarowego „Centrum", nr 346 przy Bramie Portowej oraz w Klubie „Ruchu" przy ul. Czackiego 3-a.

Barbórka po szczecińsku

(Dokończenie ze str. 1)

W trakcie minionych 11 miesięcy jednostki armatora szczecińskiego przewiozły na samym tylko „moście węglowym": Szczecin — Dania oraz do RFN, Finlandii i Irlandii blisko 4 mln ton tego ładunku, zaś statki zatrudnione w trampingu oceanicznym — 6 mln ton.

Tradycyjna Barbórka jest znakomitą okazją do zacieśnienia więzi patronackich, jakie łączą marynarzy i górników. Tak więc ludzie morza goszczą na swych statkach przedstawicieli polskiego przemysłu wydobywczego i odwrotnie — pracownicy kopalń podejmują marynarzy. W środę 3 bm. wyjechała ze Szczecina do Katowic 20-osobowa delegacja marynarzy i pracowników PZM, która weźmie udział w obchodach górniczego święta a następnie spotka się w kopalniach i domach kultury ze śląskimi górnikami. Ludzie morza pojechali na Śląsk na zaproszenie górników z kopalń: Szczygłowice, Marcel, Ważbrzych, Sośnica, Sośnowiec, Kleofas, Manifest Lipcowy, Jowisz oraz Nowy Wirek i przebywać tam będą aż do niedzieli.

Przy okazji warto dodać, że aż 13 PZM-owskich trampów nosi imię kopalń, w tym cztery m/s „Kopalnia Machów, m/s „Kopalnia Grzybów", m/s „Kopalnia Jeziórko" i m/s „Kopalnia Piaseczno" — siarki.

Barbórkę obchodzić będą uroczyście w Szczecinie pracownicy „Węglokoksu", a więc placówki, która od lat dyryguje sprawną ekspedycją węgla ze Śląska do odbiorców zagranicznych. Załoga tego przedsiębiorstwa składa się tylko z 50 osób, które są odpowiedzialne za transport prawie 12 mln ton węgla. To właśnie, między innymi z inicjatywy „Węglokoksu", uruchomiono na trasie Szczecin — Świnoujście „węglowy most barkowy", który obsługuje Żegluga Szczecińska. Barki tego armatora przetransportowały w tej relacji około 240 tys. ton węgla, odciążając w ten sposób kolej. (awa)

DZIŚ na str. 4 piszemy o budowie „Świnoportu IV" największej bazy przeładunku węgla w Polsce a na str. 6—7 drukujemy artykuł pt. „Świat o polskim węglu".

Odznaczenia dla działaczy-pionierów

30-lecie SD na Ziemi Szczecińskiej

WOJEWÓDZKA organizacja Stronnictwa Demokratycznego obchodzi XXX-lecie swej działalności na Ziemi Szczecińskiej. Z tej okazji odbyło się wczoraj w Wojewódzkim Komitecie SD w Szczecinie uroczyste spotkanie pionierów i zasłużonych działaczy Stronnictwa z przewodniczącym CK SD, wicemarszałkiem Sejmu PRL Andrzejem Benesz.

Zebranych przywitał przewodniczący WK SD Czesław Wojtczak. Następnie sekretarz WK SD Tadeusz Stadniczeńko w imieniu prze wodniczącego WRN odznaczył Medalami XXX-lecia „Gryf Pomorski" Andrzeja Benesza oraz zasłużonych działaczy SD — pionierów Ziemi Szczecińskiej: Maksymiliana Brzeskowa, Władysława Czaję, Lotariusza Domiana, Tadeusza Górkiewicza, Marię Król, Zdzisława Mitkiewicza, Mariana Nowackiego, Włodzimierza Okuljara, Mariana Siedzińskiego, Marię Waś, Zenona Weinerta, Czesława Wojtczaka oraz Stanisława Zajączka.

Referat o pionierskich latach działalności Stronnictwa wygłosił Marian Nowacki. Ogłoszono również wyniki konkursu na wspomnienia działaczy SD. Osiem prac wyróżniono nagrodami.

W czasie wczorajszego spotkania pionierów otwarta została okolicznościowa wystawa ilustrująca trzydziestoletnią działalność SD na Ziemi Szczecińskiej. (ław)

Spotkanie kierownictwa KW PZPR z aktywem studenckim

(Dokończenie ze str. 1)

Suchanek z Wyższej Szkoły Pedagogicznej (przec. 4,5), Andrzej Borowiecki z PAM (przec. 4,2), Jan Lubiński z PAM (przec. 4,6), Janusz Kutyna z AR (przec. 4), Roman Najdek z AR (przec. 4,7), Adam Krzyszkowski z PAM (przec. 3,8), Tadeusz Sienkiewicz z PS (przec. 4), Zbigniew Neja z AR (przec. 5), Andrzej Mądrawski z AR (przec. 4,3), Marek Grenda z WSP (przec. 4,2), Andrzej Tadych z Wyższej Szkoły Morskiej (przec. 4,7) i Jerzy Koralewski absolwent PAM.

WYRAŻAJĄC zadowolenie ze spotkania z przodującą młodzieżą akademicką naszego miasta Janusz Brych uwypuklił dwa zagadnienia: fakt podjęcia pełnego przeglądu działalności dydaktycznej, naukowej i społecznej całego środowiska studenckiego oraz realizację celów i działań młodzieży z kierunkami wytyczonymi przed VII Zjazdem PZPR. Studencki ruch naukowy związał się ściśle z potrzebami gospodarczo-społecznymi regionu, a prace dyplomowe podejmują tematy z produkcji. Czynnikiem silniejszego związania absolwentów z ich przyszłym miejscem pracy należy pilotować wdrażanie wniosków badawczych do praktyki. Kończąc J. Brych stwierdził, iż wysoko cenionа jest inicjatywa występowania najlepszych studentów w szeregi partyjne, gdyż ludzie sprawdzeni na uczelni nie zawodzą także w swojej pracy zawodowej i kontaktach społecznych.

W IMIENIU swych kolegów z uczelni, wypowiedzieli się kolejno reprezentanci szczecińskich pięciu szkół wyższych, mówiąc o głównych celach i zamiarach poszerzenia działalności, głównie w zakresie ideowo-wychowawczym.

Zwracając się do zebranych, doc. dr hab. Zygmunt Zieliński w imieniu środowiskowego kolegium rektorskiego, złożył najlepsze życzenia studenckim działaczom podnosząc jednocześnie fakt, iż bez ich żywej działalności społeczno-politycznej nie byłoby możliwości prowadzenia idei partnerskiego wychowania w uczelni. Ważne jest — powiedział — aby organizacja młodzieżowa stwarzała w szkole atmosferę dobrej roboty. (jf)

Współpraca młodzieży

Kierownictwo FDJ z Rostocku w Szczecinie

WCZORAJ do Szczecina przybyła delegacja FDJ okręgu rostockiego. Celem wizyty jest ustalenie, wspólnie z Radą Wojewódzką FSZMP w Szczecinie, planu współpracy na rok przyszły pomiędzy młodzieżą Okręgu Rostock a młodzieżą szczecińską. Wczoraj członkowie delegacji spotkali się w Klubie Spółdzielców w Szczecinie z młodzieżowym aktywem Rady Wojewódzkiej FSZMP.

Dziś w siedzibie Rady Wojewódzkiej w Szczecinie nastąpi w godzinach popołudniowych uroczyste podpisanie porozumienia pomiędzy obu organizacjami.

(Macz)

Tylko 200 egzemplarzy

Największy na świecie

ŁÓDZKI Klub Kolekcjonerów i Hobbistów wydał z okazji X Giełdy Staroci — największy na świecie znaczek do... klapy w nakładzie 200 sztuk. Wymiary jego wynoszą: 5,5 cm × 8 cm (patrz zdjęcie). Z pewnością stanie się on zbierackim rarytasem. Tej kolekcjonerskiej imprezie patronuje „Express Ilustrowany".

Droga dla zbiornikowców przez Cieśniny Duńskie

NIEBAWEM Dania przystąpi do wytyczania toru wodnego przez Cieśniny Duńskie dla wielkich statków wpływających i wypływających z Bałtyku. Prace te zostały zatwierdzone przez ostatnią, IX sesję Zgromadzenia Ogólnego „INKO" obradującą w Londynie. Chodzi m. in. o wytyczenie pięciu najtrudniejszych fragmentów drogi wodnej o łącznej długości 500 km. Tor wodny o minimalnej głębokości 17 metrów będzie gotów do użytku w kwietniu 1976 r.

Wytyczenie drogi wodnej dla wielkich statków znacznie ułatwi zbiornikowcom Polskiej Żeglugi Morskiej o nośności 137 i 145 tys. DWT wchodzenie na Bałtyk. (wit)

Poszukiwani świadkowie zbrodni hitlerowskich

OKRĘGOWA Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Szczecinie prowadzi śledztwo w sprawach zbrodni hitlerowskich: powieszenia przez Gestapo, Oddział w Szczecinie, niżej wymienionych osób: 1) w dniu 19 stycznia 1942 r. w Szczecinie — Polaka Stanisława Krawczyka, ur. 25. 07. 1921 r. w Poznaniu, 2) w dniu 16 lipca 1942 r. w lasku w pobliżu obozu Haegerwelle w Szczecinie-Policach — polskiego robotnika przymusowego Mariana Gotowalskiego, 3) w dniu 10 kwietnia 1942 r. w Szczecinie-Policach w lasku przed obozem Haegerwelle — polskiego robotnika przymusowego Maksa Golombiewskiego.

Osoby, którym wiadomo cokolwiek o opisanych wyżej zbrodniach lub które były ich świadkami, proszone są o pisemne zgłaszanie się do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Szczecinie, ul. Kaszubska 42, nr kodu pocztowego 70-227.

Laos — republiką

(Dokończenie ze str. 1)

JEDNOCZEŚNIE Narodowy Kongres Ludowych Przedstawicieli Laosu zatwierdził decyzję o rozwiązaniu Narodowej Politycznej Rady Konsultatywnej i Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, które zrzekły się swych uprawnień w związku z przewidywanym utworzeniem w najbliższej przyszłości nowych organów władzy ludowej.

Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, rozwiązany obecnie przez Kongres, utworzony został 5 kwietnia 1974 roku na podstawie wspólnego porozumienia między tzw. Stroną Vientiańską a Patriotycznym Frontem Laosu. W skład rządu weszło wówczas 5 przedstawicieli Patet Lao, 5 przedstawicieli prawicy i dwóch polityków z ramienia frakcji neutralnej. Na czele rządu stanął premier książę Souvanna Phouma.

W maju br. trzech przedstawicieli tzw. Strony Vientiańskiej ustąpiło z rządu, gdyż udowodniono im korupcję i nadużycia władzy. Zostali oni zastąpieni przez bardziej umiarkowanych przedstawicieli tej samej frakcji. Jednocześnie postępował proces przejmowania władzy przez Patet Lao we wszystkich prowincjach Laosu, które kolejno wyraziły poparcie dla administracji Patriotycznego Frontu Laosu i domagały się obalenia skorumpowanej administracji prawicy.

Ostatnim etapem tego procesu były wybory do Rady Ludowej i Komitetu Administracyjnego miasta Vientiane, w których uczestniczyło 96 procent uprawnionych do głosowania mieszkańców stolicy i okręgu. Wyłoniły one nowe, rewolucyjne władze. W tych dniach został opublikowany obszerny program działania, zgodny z ogólną linią polityczną Patriotycznego Frontu Laosu. Jak pisze cytowany przez Agencję VNA dziennik „Głos Ludu" — organ Ludowej Partii Rewolucyjnej, program działania, przewidujący radykalne reformy polityczne, społeczne i gospodarcze, opracowany został z uwzględnieniem doraźnych i przyszłych zadań w celu znormalizowania życia społeczeństwa i zapewnienia warunków pomyślnego rozwoju kraju. Dla zbudowania niepodległego, demokratycznego, rozwijającego się i postępowego Laosu — pisze dziennik — wszystkie narodowości i grupy etniczne kraju zdecydowane są przezwyciężyć wszelkie trudności, aby pomyślnie zrealizować ten historyczny program.

W sytuacji, gdy patriotyczne siły Laosu sprawują władzę nad całym krajem i zapoczątkowały proces głębokich przemian społeczno-politycznych, społeczeństwo laotańskie uznało, że Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej wykonał już postawione przed nim zadania i nie ma powodu, aby pozostawał nadal u władzy. Znalazło to wyraz w licznych manifestacjach ludności, domagających się likwidacji instytucji administracyjnych pozostałych z poprzedniego okresu. Uwzględniając te żądania, Komitet Centralny Patriotycznego Frontu Laosu zwołał 1 grudnia Kongres Narodowy Ludowych Przedstawicieli Laosu, na którym zapadła decyzja o rozwiązaniu dotychczasowego rządu i proklamowaniu republiki.

TYDZIEŃ POLSKI W POŁUDNIOWEJ SZWECJI

◆ W przemysłowej miejscowości Älbesta na południu Szwecji trwa Tydzień Polski. W Domu Ludowym czynna jest wystawa fotograficzna „Oto Polska" obrazująca osiągnięcia Polski przed VII Zjazdem PZPR. Tematy przedzjazdowe wykorzystano również w wielu prelekcjach na temat współczesnej Polski. Całości imprez, zorganizowanych staraniem miejscowych władz, patronuje Instytut Polski w Sztokholmie.

PROJEKT „ANTYNUKLEARNEJ" REZOLUCJI 34 PAŃSTW AFRYKAŃSKICH

◆ Nigeria w imieniu 34 państw afrykańskich przedstawiła dziś w Komitecie Politycznym Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt rezolucji proponujący, aby Zgromadzenie wezwało wszystkie kraje należące do ONZ do powstrzymania się od produkcji, transportowania i używania broni nuklearnej na terenie Afryki.

Celem dokumentu jest zapobieżenie uzyskaniu broni nuklearnej przez Republikę Południowej Afryki.

ARESZTOWANIE NEOFASZYSTÓW WE WŁOSZECH

◆ Pod zarzutem usiłowania reaktywowania partii faszystowskiej policja włoska aresztowała we wtorek przywódców neofaszystowskiej organizacji „Narodowa Awangarda" A. Tigera i B. di Lilia. Znaleziono przy nich broń i fałszywe dokumenty.

„Narodowa Awangarda", rozwiązana w 1962 r., wznowiła swą działalność w 1970 r. Jej przewodniczącym został A. Tigier. Organizacja ta zorganizowała podziemne grupy bojowe w 29 miastach włoskich oraz wiele obozów paramilitarnych. Neofaszyści dokonali licznych zbrodni, m. in. wzięli aktywny udział w przygotowaniach do faszystowskiego przewrotu „czarnego księcia" V. Borghese w grudniu 1970 r.

Bandyci giną marnie

4.12. PARYŻ PAP. W środę trzech uzbrojonych bandytów dokonało napadu na filię banku „Credit Lyonnais" w Paryżu w czasie, gdy przywieziono tam pieniądze. Między strażnikami a gangsterami doszło do wymiany strzałów, w wyniku której jeden z rabusiów ranił przechodnia, a następnie zbiegł. Dwaj pozostali gangsterzy zamknęli się wewnątrz banku, biorąc 30 zakładników. Na miejsce zajścia przybyły oddziały policji, m. in. specjalna brygada antygangowa.

W zamian za uwolnienie zakładników przestępcy zażądali 2 mln dolarów i tyleż samo franków oraz dostarczenia samochodu, którym mogliby uciec. Żądania te zostały spełnione. Bandyci opuścili bank i wsiedli do podstawionego im „Fiata 132", oddalając się nim z dużą szybkością. Za samochodem pomknęły wozy policyjne. Trasa ucieczki gangsterów była kontrolowana przez rozstawione posterunki służby bezpieczeństwa. Bandyci nie zdołali daleko ujechać, gdyż na jednej z ulic paryskich wpadli na taksówkę. Krakse wykorzystali strzelcy wyborowi policji francuskiej, otwierając ogień do gangsterów. Jeden z nich został zabity, a drugi ranny.

Motocyklem — najtaniej i najszybciej

NOWY JORK PAP. W Nowym Jorku przeprowadzono niedawno eksperyment w celu ustalenia, jakim środkiem lokomocji można najszybciej i najtaniej dotrzeć do centrum miasta w godzinach szczytu.

Uczestnicy eksperymentu wyruszyli o godz. 8 rano z przedmieść w kierunku Manhattanu, posługując się motocyklem, metrem, samochodem, autobusem i pociągiem. Motocyklista odległość 8 km przebył w 18 minut, zużywając paliwo wartości 7 centów, automobilista — w czasie 35 minut, a podróż kosztowała go 28 centów. Uczestnik eksperymentu, który jechał metrem, dotarł na miejsce po 47 minutach, płacąc za bilet 50 centów. Tę samą cenę za bilet zapłacił podróżujący autobusem, jednak na drogę zużył aż godzinę i 13 minut. Najwięcej jednak zapłacił eksperymentator, który jechał pociągiem, a następnie przesiadł się do metra — koszty podróży wyniosły 1 dolara i 95 centów, natomiast czas — 42 minuty.

Pijani kierowcy w RFN

4.12. BONN PAP. Liczba pijanych kierowców-mężczyzn w RFN była dwukrotnie większa niż liczba kobiet, które zasiadły za kierownicą w stanie nietrzeźwym. Z oficjalnych statystyk wynika, że w ciągu pierwszych 6 miesięcy br. ponad 61 300 mężczyzn straciło prawo jazdy wskutek nadużycia alkoholu. Za to samo przewinienie odebrano prawo jazdy tylko 2 700 kobietom. W sumie w RFN prawo prowadzenia samochodu utraciło w pierwszym półroczu br. z różnych powodów 71 tys. osób.

Plaga wilków w Jugosławii

4.12. BELGRAD PAP. Stada wilków pojawiły się w osiedlach górskich Jugosławii w pobliżu granicy z Bułgarią, siejąc panikę wśród ludności. W rejonie miasta Tirop drapieżniki zagryzły około 150 owiec. Szkody wyrządzone przez wilki szacuje się na kilkadziesiąt tysięcy dinarów.

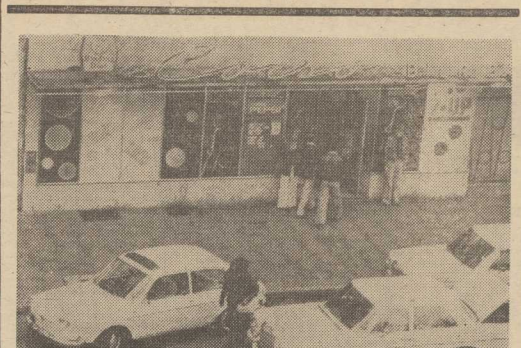

„Corso-Bar" we Frankfurcie nad Menem.

Wizyta prezydenta USA w Pekinie

Chińskie „opętanie" przeciwko odprężeniu

PEKIN, WASZYNGTON 4.12. PAP. Przebywający od 1 bm. w Chinach z oficjalną wizytą prezydent USA Gerald Ford, przeprowadził w środę drugą rundę rozmów politycznych. Biały Dom poinformował 3 bm. oficjalnie, że na zakończenie 5-dniowej wizyty prezydenta USA w Pekinie nie zostanie opublikowany wspólny komunikat. Agencje zwracają uwagę, że podczas wizyty Richarda Nixona w Chinach w 1972 r. podpisano w Szanghaju obszerny komunikat na temat zasad stosunków chińsko-amerykańskich.

Towarzyszący prezydentowi Fordowi dziennikarze amerykańscy, komentując rozmowy prezydenta z przywódcami chińskimi są zgodni co do tego, że wicepremier ChRL Teng Siao-ping oraz inni politycy chińscy nie szczędzą wysiłków w celu zahamowania procesu odprężenia w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. W Waszyngtonie podkreśla się, że przedstawiciel Białego Domu odmówił komentarza na temat przebiegu rozmowy Mao Tse-tunga z G. Fordem.

„NEW YORK TIMES" pisze, że strona chińska sprowadza do minimum dyskusje na temat Tajwanu i przejawia jednocześnie „opętanie" w wypowiedziach wymierzonych w politykę odprężenia. Dziennik ten podkreśla również, że Chińczycy dali amerykańskim rozmówcom jasno do zrozumienia, że życzą sobie uaktywnienia roli USA w Azji Południowo-Wschodniej. W związku z tym — stwierdza dziennik — poinformowano Tajlandię, Japonię i Filipiny, że znajdujące się na ich terytorium amerykańskie bazy wojskowe nie wywołują niezadowolenia Pekinu.

DZIŚ rano prezydent Ford przeprowadził trzecią i ostatnią turę rozmów z wicepremierem Teng Siao-pingiem.

USA odmówiły azylu rebeliantom z Bangladeszu

4.12. WASZYNGTON PAP. Senator Edward Kennedy podał w środę w Waszyngtonie, że władze Stanów Zjednoczonych odmówiły udzielenia politycznego azylu przebywającej obecnie w Libii grupie oficerów armii Bangladeszu, którzy zamieszani byli w zamach stanu w tym kraju i zamordowanie w sierpniu br. prezydenta Mudżibura Rahmana. Wśród wyższych oficerów ubiegających się o azyl w USA znajduje się major Farook Rahman (zbieżność nazwisk przypadkowa), który — jak podaje Agencja Reutera — oświadczył, że był przywódcą sierpniowego przewrotu w kraju.

Cao Ky w roli... wykładowcy

BYŁY premier marionetkowego reżimu sajgońskiego, Nguen Cao Ky, który uciekł do USA w maju ubiegłego roku, podjął się serii wykładów na uniwersytecie Floryda. W czasie pierwszego z nich Cao Ky zaproponował, żeby posłać do Wietnamu wojska amerykańskie dla ochrony uchodźców, którzy chcą powrócić do kraju. Studenci wygwizdali go. Kiedy doszło do pytań, pierwsze z nich dotyczyło pogłosek o udziały Ky w handlu heroiną. Wykładowca nie odpowiedział i opuścił salę pod osłoną policji.

Nowa „Skoda"

NOWY model samochodu „Skoda" przygotowywany jest do seryjnej produkcji w czechosłowackich zakładach Mlada Boleslav. Nowy wóz, oznaczony symbolem liczbowym 742, będzie miał szereg udoskonaleń technicznych w porównaniu z modelami Skoda 100 i 110. Przygotowanie fabryki do nowej produkcji pociągnie za sobą wydatki inwestycyjne w wysokości 630 mln koron.

Foto-potentat

ŚWIATOWE zapotrzebowanie na aparaty fotograficzne i kamery filmowe w dużej części pokrywa produkcja japońska. W ub. roku na przykład, na aparaty japońskich marek przypadło 26 procent światowej sprzedaży sprzętu fotograficznego i kilkanaście procent — sprzętu filmowego. Jak się przewiduje, w 1977 roku zbyt aparatów fotograficznych na rynku światowym wyniesie 30 mln sztuk, a kamer filmowych (niezawodowych) — około 3 mln sztuk.

„Biała śmierć" zbiera żniwo (1)

Na tropie gangu

WALKA z przemytem narkotyków prowadzona jest na całym świecie, zarówno przez organa ścigania poszczególnych państw, jak i wyspecjalizowane brygady Interpolu. Nie zawsze jednak z pożądanym skutkiem. „Handlarze śmierci" są bowiem doskonale zorganizowani. Przy rozprowadzaniu środków oszałamiających posługują się przeważnie młodymi dziewczętami, które najpierw czynią niewolnicami narkotyku. Dla zdobycia coraz to nowych porcji „białego proszku", godzą się one na wszystko i podejmują każde ryzyko.

„Magazynem hurtowym" heroiny jest w Europie Amsterdam. Stamtąd różnymi drogami szmuguje się ją przede wszystkim do RFN. W roku bieżącym policji federalnej we Frankfurcie nad Menem udało się wykryć szeroko rozgałęziony gang przemytników, jak również skonfiskować olbrzymie ilości trucizny oraz ustalić, iż to właśnie miasto jest głównym „rozdzielnikiem" na inne kraje naszego kontynentu.

NA ZDJĘCIU — śmiertelna ofiara heroiny.

Zanim jednak do tego doszło trzeba było z przysłowiową benedyktyńską cierpliwością zbierać wszelkie okruchy i najdrobniejsze wiadomości, aby móc z nich pewnego dnia wyłonić cały obraz i sprawę doprowadzić do pożądanego efektu.

Wśród setek przesłuchiwanych były osoby pochodzące ze wszystkich warstw społecznych, najrozmaitszych zawodów, a także 15-letnie uczennice, które podstępnie zwabiane przez handlarzy stawały się narkomankami, by następnie służyć przestępczemu światu. Metoda zawsze była ta sama — pierwsze dozy gratis, a kiedy ofiara wpadła w nałóg żądano od niej współpracy: nikt już wówczas jej nie odmawiał.

Zdarzały się i przypadki śmiertelne. Wtedy, gdy dla zaspokojenia narkotycznego głodu, dawka trucizny była zbyt duża. Wszystkie tego rodzaju zdarzenia policja skrupulatnie odnotowywała. Ze statystyk wynikało, że jedną trzecią wśród narkomanów stanowiły kobiety i one to przeważnie ginęły.

Dalsze dochodzenia wykazały, że w ciągu 10 miesięcy bieżącego roku na całym obszarze RFN 139 osób zmarło wskutek nadużywania heroiny. Jest to 5-krotnie więcej aniżeli w roku 1970. Ofiar jest zapewne znacznie więcej bowiem w takich przypadkach lekarze jako przyczynę zgonu nie zawsze podają nadużycie narkotyków.

Obserwacje osobników podejrzanych o handel narkotykami doprowadziły do wykrycia jednego z większych punktów sprzedaży heroiny, którym był „Corso-Bar", nie opodal Dworca Głównego we Frankfurcie nad Menem. Szczególny ruch panował tu 1 i 15 każdego miesiąca (dni wypłat), a wśród klientów nie brakowało żołnierzy z jednostek obcych armii stacjonujących na terenie RFN. Trucicieli ze wspomnianego baru aresztowano. Były to jednak „płotki" stanowiące ostatnie ogniwo w całym procederze. Nic też dziwnego, iż podczas śledztwa podawali jedynie pseudonimy tych, którzy dostarczali im heroinę do detalicznej sprzedaży.

(Oprac. lg)

(Dokończenie nastąpi)

„Kurier" na budowie „Świ-IV"

Wielki port wychodzi z nadmorskiego piasku

Inżynier Józef Troc powiada, że boli go serce, kiedy widzi ten wycięty las. Sam pochodzi przecież spod Białowieży i od najmłodszych lat zżył się z przyrodą; może dlatego stara się uratować jeszcze tych kilkadziesiąt drzew, które rosną nieco dalej, za przyszłymi składowiskami węgla?

Inżynier Troc niedawno jeszcze budował nabrzeża w Szczecinie, a także portowe domki jednorodzinne w Dąbiu. W tym roku do własnych „M" wprowadziło się 55 rodzin dokerskich. Teraz, kiedy powierzono mu funkcję pełnomocnika dyrektora Zarządu Portu Szczecin do spraw rozbudowy portu w Świnoujściu, wydawać musi decyzje o zburzeniu czyichś „M", stojących na terenie przyszłej bazy węglowej przy ul. ul. Kutrowej, Artyleryjskiej i innych. I też boli go serce, a jednak podpisuje odpowiedni dokument. Cóż, wielka budowa nie znosi sentymentów, wielka budowa wymaga ofiar, ale być może uda się wykorzystać choć kilka domów, tych w najlepszym stanie technicznym, by umieścić w nich biura któregoś z podwykonawców.

W ZESZŁYM roku na rozległy plac weszły przedsiębiorstwa wykonawcze, przede wszystkim generalny wykonawca przedsięwzięcia — Pomorskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu, — budowniczy Elektrowni „Dolna Odra". Rozpoczęto niwelację 60-hektarowego terenu. Ale roboty cyklowe zaczęły się dopiero kilka dni temu, w połowie listopada.

OGROMNE zwały żółtego morskiego piasku, a tuż obok port węglowy — Nabrzeże Górników.

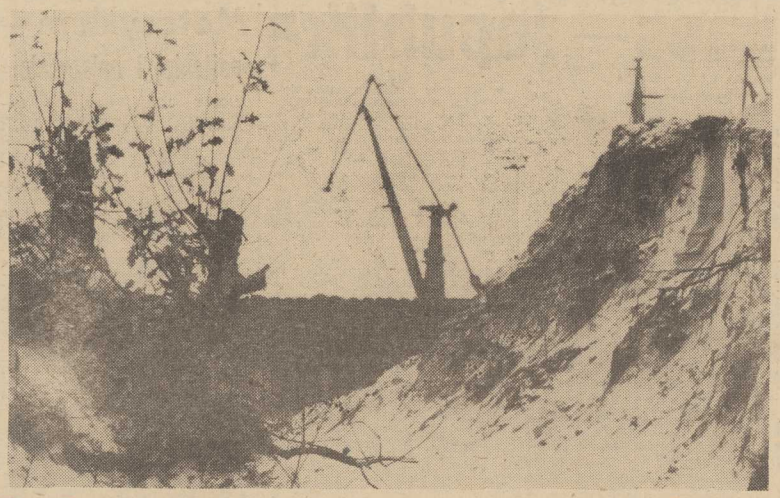

MIASTO ma z tą bazą wiele kłopotów. Na terenie dzisiejszego Nabrzeża Górników szumiał niegdyś las, na terenie „Świ-IV" mieszkało 123 rodzin. Trzeba było znaleźć dla nich nowe locum, co w cierpiącym na głód mieszkaniowy Świnoujściu nie było sprawą łatwą. Do tej pory pozostało tu jeszcze kilkanaście osób, które w najbliższym czasie też otrzymają swoje „M".

Potem okazało się, że brzeg Świny jest jeszcze zaminowany — co 25 metrów tkwi w ziemi 150-kilogramowy „intruz". Porucznik Janusz Szurlej i 4 żołnierzy — saperów, zakończyło już pracę. W tym niebezpiecznym i trudnym dziele pomagali żołnierzom ludzie z „Hydrobudowy 11" — wykonawcy nabrzeża statkowego. Operator sprzętu ciężkiego Andrzej Wędrowicz obsługiwał koparkę, która zgarniała warstwy ziemi z miejsc, gdzie tkwiły miny.

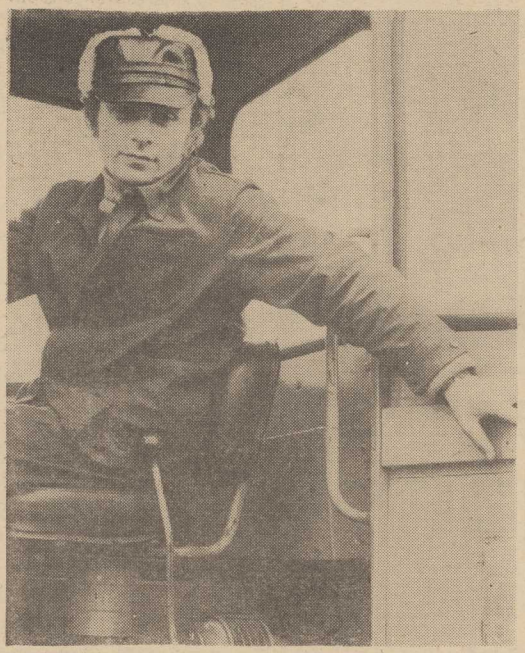

„TROCHĘ się bałem" — mówi Andrzej Wędrowicz.

* * *

Pejzaż budowy...

Foto: Z. Jodkowski

— Trochę się bałem — mówi — ale przecież ktoś to zrobić musiał.

I wreszcie największej kłopotów sprawiła wywrotnica wagonów. W miejscu gdzie usytuowali ją projektanci znajdują się źródła wody pitnej. Obawiano się zatem, że robotnicy prowadzący prace fundamentowe naruszą stosunki wodne; z kranów części Świnoujścia mogłaby pocieknąć woda słona. Trzeba więc było odwołać się do naukowców z Politechniki Gdańskiej, którzy opracowali specjalną ekspertyzę: wywrotnica spocznie w rowie o głębokości 13 metrów, szerokości 60 m i długości 90 m, ale ścianki szczelne trzeba wkopać aż na głębokość 23 m, zaś specjalne igłofiltry — na 7 m.

WYWROTNICA jest oczkiem w głowie budowniczych. To największe w kraju urządzenie wybuduje Huta w Zabrzu. Wywrotnica opróżniać będzie za jednym zamachem dwa budia 90-tonowe lub trzy 60-tonowe. Ta w Porcie Północnym dźwiga tylko 180 ton, nasza podniesie aż 240 ton. Urządzenie to nie będzie jedynym sprzętem do wyładunku wagonów, w Świ-II działa przecież specjalna estakada.

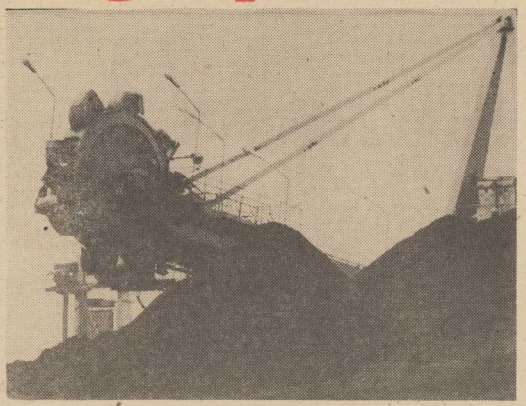

TUŻ obok placu budowy pracuje pełną parą „Świ-III" Na Nabrzeżu Górników ogromne koloczerpaki opróżniają place składowe.

Z wywrotnicy i estakady system taśmociągów przemieści węgiel — z prędkością 2 tys. ton na godzinę — na statki; do nabrzeża „Świ-IV" będą mogły przybijać oceaniczne kolosy o nośności do 70 tys. DWT.

SKORO porównujemy świnoujską bazę węglową z Portem Północnym godzi się jeszcze dodać, że jej koszt jest o 50 proc. niższy niż portu gdańskiego. Nabrzeże węglowe Portu Północnego kosztowało aktualnie 6 mld zł, obie świnoujskie bazy nie przekroczą kwoty 3 mld zł.

NA terenie nowej bazy powstanie jeszcze wiele niezbędnych budynków: administracyjne i socjalne, wybuduje się tu rozmrażalnię wagonów, nabrzeża postojowe dla statków, specjalny system kołoczerpaków ładować będzie węgiel spoczywający na placach składowych na taśmociągi, a ważny środek transportu — barka doczeka się własnego, nowoczesnego nabrzeża. Po wyładunku węgla jednostki rzeczne będą czyszczone, a następnie popłyną po ładunek do sąsiedniej bazy — Nabrzeża Chemików, po fosforyty i apatyty.

W marcu br. inż. Troc rozpoczął tutaj pracę i od tej pory podpisał już 1157 różnych dokumentów — pisma do dostawców, kooperantów czy wreszcie 21 przedsiębiorstw podwykonawczych.

— Od pierwszych dni przyjęliśmy zasadę: nie robimy tu prowizorki — powiada Troc — wszystko co się buduje musi być solidne i trwałe.

Czterystu robotników z różnych przedsiębiorstw wykonuje tu obecnie różne roboty: niweluje teren, buduje hotele, stołówki, stawia fundamenty pod magazyn dostaw inwestorskich, by urządzenia, które przyjdą do Świnoujścia nie niszczały w piachu, przystąpiono do wstępnych prac na nabrzeżu dla statków i w basenie barkowym, trwają roboty przy budowie rowu fundamentowego dla wywrotnicy, zakłada się instalacje elektryczne, powstają nowe drogi.

Kłopoty z wywrotnicą i minami opóźniły nieco tempo robót. Idzie zima, a tej pory roku obawiają się na każdej budowie najbardziej, niemniej jednak realizacja zadania przebiega sprawnie.

WIELKI port wychodzi powoli z nadmorskiego piasku. Powoli i z trudem rodzi się kształt największej bazy przeładunku węgla w kraju. Pod koniec przyszłej pięciolatki śląskie „czarne złoto" dotrze na świnoujskie piaski, raz na zawsze zmieniając pejzaż tej części miasta.

WIĘCKOWSKA-MACHAY

Między VI a VII Zjazdem

PRAKTYKA partyjnego kierowania

DEWIZĄ polityki KC Partii po VI Zjeździe stało się stworzenie wszystkim instancjom PZPR możliwości koncentrowania się na sprawach kluczowych, na zapewnieniu ich działaczom maksimum czasu na badanie ogólnych procesów rozwojowych kraju, regionu czy zakładu, poznawania potrzeb społecznych i nakreślania najbardziej trafnych kierunków rozwoju. Koncepcja taka wymagała jednak równocześnie przezwyciężenia w aparacie bezpośredniego zarządzania narastających w nim od lat przejawów asekuranctwa i uzgadniania każdej, nawet błahej sprawy z sekretarami czy instruktorami komitetów partyjnych.

KOMITET CENTRALNY realizując leninowskie zasady kierowania przez partię państwem i gospodarką, zasady unowocześnione i sprecyzowane na VI Zjeździe PZPR — postawił zadanie: należy stworzyć administrację socjalistyczną na miarę obecnego rozwoju kraju, wyposażoną w gruntowną kadry, umiejącą samodzielnie i bez opieszałości rozstrzygać bieżące kwestie społeczno-gospodarcze i załatwiać codzienne życiowe potrzeby obywateli.

SKUTECZNOŚĆ tych zamierzeń nie mogła opierać się na półśrodkach i drobnych korektach dotychczas istniejącego systemu. Dlatego kierownictwo polityczne kraju zdecydowało się na gruntowną reformę całej struktury władz i administracji terenowej. Nie miejsce tu na omawianie tej reformy. Przypomnijmy jedynie te jej strony, które w sposób najbardziej wyraźny dały administracji możliwość samodzielnego i efektywnego działania. Takim elementem było utworzenie funkcji naczelników, prezydentów i wojewodów, którzy jednoosobowo kierują obecnie całym aparatem państwowym danego szczebla. Dzięki temu decyzje administracji stały się szybsze, zdecydowane i bardziej sprawne.

Podobne procesy nastąpiły także w sferze zarządzania przez państwo przedsiębiorstwami przemysłowymi, handlowymi, budowlanymi itp. — dzięki uelastycznieniu systemu planowania i finansowania.

Partia i administracja państwowa mają wspólne zadania, inne są jednak ich metody działania. Partyjny styl pracy — to przede wszystkim stałe odwoływanie się do opinii społecznej, to stały dialog z narodem, a także w układzie terenowym — ze środowiskiem lokalnym czy zawodowym. Ten dialog to bezpośrednie, osobiste spotkania działaczy partii z ludźmi, które stały się w praktyce przywódców politycznych wzorem dla wszystkich funkcjonariuszy partii. Ale oprócz spotkań bezpośrednich dialog ten odbywa się za pośrednictwem nowoczesnych środków masowej komunikacji: prasy, radia, telewizji.

POLITYCZNE metody działania i rezygnacja z ingerencji komitetów partyjnych w bieżące, podkreślam to słowo, poczynania administracji uwalniają też ludzi pracujących w instancjach partyjnych od niepotrzebnej „solidarności" z każdą decyzją administracyjną.

Obecnie dojrzali i w pełni świadomi swej roli działacze partii są wolni od takich dylematów. Wynika to po prostu stąd, że stworzono warunki, aby w sprawach codziennego zarządzania decyzje podejmowali powołani do tego urzędnicy i aby sami brali za to pełną odpowiedzialność.

TRZEBA natomiast kontrolować i korygować ogólną efektywność działania administracji z punktu widzenia potrzeb społeczeństwa. Trzeba zwalczać w niej rutynę, skostnienie, przejawy biurokracji. I w tej dziedzinie dokonano bardzo istotnych reform po VI Zjeździe. Chodzi o rozdzielenie kompetencji wykonawczych i uchwałodawczych. Obecnie rady narodowe, a zwłaszcza ich prezydia, zostały w pełni uwolnione od czynnika urzędniczego. Dotyczy to i komisji, których praca wynika z potrzeb wyborców, z ich krytycznych uwag itp. a nie — jak to bywało poprzednio — z potrzeb... kierowników wydziałów dawnych prezydiów rad narodowych. W sumie rady narodowe uzyskały rzeczywiście nadrzędną i kontrolną rolę nad aparatem wykonawczym, co jest ważnym elementem demokracji socjalistycznej.

Ta pozycja rad wynika również w ogromnym stopniu z przyjęcia praktyki wybierania na ich przewodniczących — pierwszych sekretarzy instancji PZPR. Wzmacnia to rangę ciał przedstawicielskich autorytetem partii.

W dotychczasowych rozważaniach ustosamialiśmy pojęcie: rząd i administracja w ogóle. Nie bez kozery. Bo głębokie przemiany w całym polskim systemie zarządzania mają ścisły związek z aktywnością i inicjatywą tego najwyższego organu wykonawczego władzy państwowej. W styczniu br. na XVI Plenum KC tow. Gierek mówił na ten temat:

„Doniosłe znaczenie ma praktyczna realizacja przyjętej na VI Zjeździe zasady: partia kieruje, rząd rządzi. Oznacza ona pełną kompetencję rządu we wcielaniu w życie polityki nakreślanej przez partię, w wypracowywaniu szczegółowych planów społeczno-gospodarczego wzrostu, we wprowadzaniu w życie niezbędnych po temu decyzji".

WYTYCZNE na VII Zjazd Partii, akcentując nadal pogłębienie politycznego kierownictwa partii, podkreślają konieczność podniesienia jakości jej pracy. Chodzi tu, jak mówił na XVIII Plenum KC tow. Gierek, o „potrzebę bardziej dojrzałej analizy wszystkich dziedzin życia oraz bardziej dojrzałego, mądrego, rozważnego i skutecznego działania". Wiąże się z tym dalsze doskonalenie demokracji socjalistycznej i właściwe reagowanie na krytykę społeczną. „Ludzie muszą mieć poczucie — stwierdził I sekretarz KC — że ich słuszne zdanie się liczy. Socjalistyczna demokracja jest koniecznym warunkiem rzeczywistej dyscypliny państwowej, zaś ta dyscyplina jest warunkiem demokracji".

KIEROWNICTWO polityczne partii wymaga więc nadal pogłębienia codziennego dialogu z ludźmi, szczególnie z klasą robotniczą, żywego reagowania instancji partyjnych na nastroje społeczne, tworzenia klimatu współpracy i wzajemnego poszanowania między ludźmi, kształtowania poczucia sprawiedliwości społecznej. Wraz z tym — mobilizacji wszystkich obywateli do coraz ambitniejszych zadań.

ZAMYKAMY minione pięciolecie tak wielkimi sukcesami również dzięki temu, że partia konsekwentnie doskonaliła swe metody działania, swoją więź z całym narodem, że udoskonalając nasze państwo zapewniła samej sobie rzeczywistą rolę politycznego kierownika i przywódcy.

Jan SAPLEWICZ

W przemyśle lekkim

Nowoczesność musi procentować

PRZEMYSŁ lekki — jeden z największych rynkowych potentatów (20 proc. udziału w dostawach towarów konsumpcyjnych) dostał w minionym pięcioleciu niezły zastrzyk inwestycyjny. Początkowo plan zakładał środki rzędu 47 mld zł, później, kiedy w większości działów gospodarczych plan pięcioletni korygowano w górę — przemysł lekki otrzymał dodatkowe zadania i wyższe nakłady. W sumie wydatki na rozwój tego ważnego działu produkcji rynkowej wyniosły w latach 1971—75 — 65 mld zł. Jest to niemal trzy razy tyle, ile dział ten otrzymał w ubiegłej pięciolatce.

Odmładzał się więc przemysł lekki w ostatnich latach w niebywale szybkim tempie. W tym pięcioleciu przybyły mu 74 nowe fabryki, a 130 przeszło modernizację. Zakupiono — w dużej mierze za granicą — najnowocześniejsze maszyny i urządzenia niezbędne dla produkcji, szereg dokumentacji na nowoczesne technologie itp. Wszystko to było od ręki wprowadzane do produkcji, uruchamiane, terminy budowy skracano jak się tylko dało, a jednak... A jednak o pokryciu wszystkich potrzeb na wyroby przemysłu odzieżowego, skórzanego, a przede wszystkim dziewiarskiego — mówić jeszcze nie można.

ZŁOŻYŁO się na to wiele przyczyn. Wymieńmy tylko najważniejsze i niezależne od samych producentów: równocześnie ze wzrostem dostaw pochodzących z nowych i zmodernizowanych fabryk, niezwykle szybko rósł popyt na wyroby przemysłu lekkiego. Wzrost zarobków spowodował dwukrotne zwiększenie rocznych wydatków na odzież i obuwie. Na towary służące wyposażeniu mieszkań — jak chodniki, dywany czy firanki — zapotrzebowanie rosło jeszcze szybciej. Tymczasem startujące w życie nowe obiekty cierpiały na różne niedostatki. Wiele z nich zlokalizowano na terenach „dziewiczych", gdzie nie było włókienniczych tradycji, stąd też młode załogi zaczynały pracę od przysłowiowego abecadła. Nie mogło to pozostać bez wyraźnych śladów na ich produkcji, przede wszystkim na jej jakości. Były poważne kłopoty z wyższą kadrą techniczną. Na miejscu specjalistów brakowało, na przeniesienie się z większych ośrodków do małych miast reflektantów było niewielu.

Aby spłacić należności za import, należało równolegle zwiększyć eksport.

NIE JEST to jednak próba rozgrzeszania producentów z licznych niedociągnięć, które klienci odczuwają na własnej skórze. Niedawno problemami jakości i nowoczesności wyrobów tego przemysłu zajmowała się Sejmowa Komisja Przemysłu Lekkiego. Posłowie potwierdzili w całej rozciągłości pretensje nabywców, wskazując także i na subiektywne przyczyny stanu rzeczy. Obok konieczności rozwoju krajowej bazy chemicznej, podkreślano niezbędną poprawę działalności i współpracy placówek badawczo-naukowych przemysłu lekkiego z fabrykami. Wskazywano na wadliwość i wręcz szkodliwość dotychczasowej organizacji kontroli fabrycznej, ujemne skutki podporządkowania kontrolerów przedsiębiorstwu, którego jakość produkcji mają oceniać. Bardzo wiele uwagi poświęcali posłowie nie najlepszej jakości gotowych wyrobów tego przemysłu, które — przy całym zrozumieniu licznych trudności — daleko odbiegają od faktycznych możliwości, jakie stworzono już w tej branży. Dużo mówiono o istniejących jeszcze w poszczególnych przypadkach poślizgach inwestycyjnych, zbyt wolnym dochodzeniu do pełnych możliwości produkcyjnych itp. Ogólny ton wypowiedzi posłów był jednoznaczny: stworzono warunki do pracy lepszej niż to po dotychczasowych wynikach widzimy.

NOWOCZESNOŚĆ, która weszła do fabryk przemysłu lekkiego, nie jest jeszcze w pełni zdyskontowana. Wykorzystanie szans z pożytkiem dla społeczeństwa — to zadanie tego przemysłu na najbliższe lata. W sukurs lekkiej branży musi pójść oczywiście i chemia, i przemysł maszynowy. Z ostatecznych efektów rozliczać będzie producentów — klient. Surowy to sędzia.

Elżbieta DĄBEK

ZAKŁADY Mechaniki Precyzyjnej „Mara-Poltik" w Łodzi są znanym producentem różnego rodzaju zegarów. Wytwarza się tu m. in. zegary samochodowe, tzw. minutniki, obrotomierze, a także zegary kwarcowe, należące do nowości rynkowych. Specjalność zakładu stanowią budziki sprężynowe. W tym roku łódzka „Mara" wyprodukuje ich ponad milion. (CAF — Zbraniecki)

Gospodarka funduszem socjalnym

Razem czy osobno?

USTAWA z dnia 23 czerwca 1973 roku o zasadach tworzenia i podziału zakładowego funduszu nagród oraz zakładowych funduszów socjalnego i mieszkaniowego postawiła zakłady pracy w nowej i dość trudnej sytuacji, a to dlatego, że systematyczny przyrost funduszu wymaga mądrego planowania przedsięwzięć. Przypomnijmy: do roku 1978 wszystkie zakłady — stopniowo — osiągną fundusz socjalny rzędu 2 proc. planowanego funduszu płac. W roku 1974 fundusz socjalny w państwowych zakładach pracy wyniósł już 8 miliardów złotych i był wyższy o 70 mln zł. Jest to zatem suma ogromna; a mądre nią gospodarowanie może przynieść bardzo pożądane społecznie efekty. Niestety — czego należało się spodziewać — w gospodarce funduszem socjalnym występują różnego typu nieprawidłowości, a niektóre zakłady dość hojnie wydają pieniądze na bieżące potrzeby załóg, nie oglądając się nawet na odpowiednie przepisy.

Przede wszystkim ciągle jeszcze obserwuje się skłonności do rozpraszania środków, a także do wydawania na własną rękę. I tak, nowe przepisy gospodarowania środkami z funduszu socjalnego przewidują odciążenie zakładów od prowadzenia żłobków, przedszkoli, domów kultury, ośrodków wczasowych i sanatoriów. Przepisy stanowią, że wspomniane placówki winny być prowadzone, zarządzane i finansowane przez władze terenowe i FWP oraz różnego typu wyspecjalizowane przedsiębiorstwa szczebla zjednoczeń i resortów. Niestety, bogate zakłady niechętnie oddają pod wspólny zarząd swoje placówki, jak też niezbyt chętnie przystępują do tworzenia międzyzakładowych funduszów. Każdy wręcz trzęsie się o swój dotychczasowy dorobek uważając, że ośrodki te będące ich dumą, otaczane szczególną troską, mogą stać się własnością wszystkich, czyli po prostu nikogo. Wiele zakładów pracy niechętnie zapatruje się nawet na łączenie funduszu socjalnego z innymi, sąsiadującymi zakładami, w celu rozbudowy swojej bazy, modernizacji lub podjęcia nowych inwestycji.

TYMCZASEM fundusz jest coraz większy, a wraz ze stałym wzrostem płac będzie coraz większy i dotychczasowa praktyka już chociażby z tego względu jest nie do utrzymania. Na tym tak ważnym odcinku muszą nastąpić szybkie zmiany. Szczególnie dotyczy to modernizacji i rozbudowy bazy wczasowej i kolonijnej. Budowanie wedle zasady „każdy sobie rzepkę skrobie" przyniosło wiele niedobrego.

ABY jednak fundusz socjalny mógł być wydatkowany jak najbardziej racjonalnie zakłady winny natychmiast przystąpić do ustalenia potrzeb socjalnych załóg, stworzenia planów — krótkoterminowych i długoterminowych — zaspokajania tych potrzeb oraz określenia zasad funkcjonowania zakładowych placówek socjalnych. Po wykonaniu takiej pracy wnioski na pewno narzucą się same, m. in. i ten, że jedynym sposobem zagwarantowania wszystkich potrzeb załóg jest współpraca z innymi zakładami oraz wspólne podejmowanie inicjatyw inwestycyjnych. Nie tak dawno resorty wydały wytyczne zjednoczeniom, które powinny przejąć na siebie funkcję koordynatora. Wytyczne te wskazują na konieczność łączenia małych ośrodków wczasowych i kolonijnych, tworzenia wspólnych kierownictw, oddawania do dyspozycji inwestorom środków transportu, materiałów budowlanych i innych, a dalej — nadzoru nad wymianą miejsc wczasowych i kolonijnych.

CO będzie dalej, jak będzie wykorzystywany fundusz socjalny — trudno przewidywać. Miliardy są i będą nadal w gestii wielu tysięcy zakładów i instytucji. Gra o te miliardy już się rozpoczęła. Już stanowi problem. Na razie jednak trzeba się pilnie przyglądać sposobom wykorzystywania tych miliardów, tworzyć właściwą atmosferę dla idei budowania wspólnymi siłami dla wspólnego dobra oraz idei oddawania przez zakłady różnych obiektów pod wspólne zarządy.

Stefan KURECKI

Barbórka — satysfakcją dla ludzi dobrej roboty

Świat o polskim węglu

„WĘGIEL jest dla Polski tym, czym Polska dla węgla... W dziedzinie wydobycia wysokowartościowego węgla kamiennego zajmuje Polska na liście światowej czwarte miejsce, po obu wielkich mocarstwach i Chinach, a jako eksporter 40 mln ton rocznie drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych". (Neue Zuercher Zeitung nr 212).

„WĘGIEL jest i pozostanie najważniejszym surowcem energetycznym i najważniejszym artykułem eksportowym Polski... Systematyczne zwiększanie wydobycia polskiego węgla kamiennego od końca wojny przynosi obecnie owoce w okresie niedoboru energii i jej podrożenia na całym świecie... Popyt na węgiel koksujący na świecie i potrzeby rozbudowywanego również intensywnie polskiego przemysłu stalowego sprawiły, że przystąpiono do szybszej eksploatacji zasobów węgla koksującego w okolicach Rybnika, gdzie budowanych jest osiem nowych kopalń. W planach długofalowych przewiduje się eksploatację ogromnych zasobów węgla w Lubelskiem". (Handelsblatt 8/9 XI. 74 r.).

„Polska zajmuje czołowe miejsce w świecie w dziedzinie produkcji, wydobycia węgla i badań w tej dziedzinie. Polska ma do odegrania bardzo poważną rolę przy wznoszeniu wkładu do światowej problematyki energetycznej, a pan, panie I sekretarzu, ze swoim długoletnim, fachowym doświadczeniem, może wnieść bardzo poważny osobisty wkład w tej konkretnej dziedzinie". (Z przemówienia G. Forda na uroczystości powitania E. Gierka w Białym Domu w dniu 8 X. 1974 r.).

POLSKIE GÓRNICTWO FASCYNUJE ŚWIAT

W SWOIM reporterskim archiwum mam efektowne porównania prasy zagranicznej, że z nowego Lubelskiego Zagłębia PRL uzyskiwać będzie rocznie tyle węgla kamiennego, ile wydobyto go w całej Francji w 1974 r., że Polska należy do tych nielicznych krajów, które w okresie dekoniunktury węglowej nie dopuściły do „krwotoku fachowców" z górnictwa i zbiera teraz owoce swojej dalekowzrocznej polityki.

Polska stała się pożądanym partnerem do współpracy w dziedzinie wydobycia i przetwórstwa węgla. Miarą tego zainteresowania była m. in. wizyta w br. w Polsce delegacji przemysłu węglowego W. Brytanii na czele z sir Derkiem Ezrą — przewodniczącym National Coal Board oraz zawarte porozumienia.

Siłą przyciągania są nasi fachowcy, technika i zasoby surowcowe. Doświadczenia zdobyte przy eksploatacji wielu kopalń w kraju stanowią kapitał, którym dzielimy się z zagranicą.

Polscy specjaliści są zatrudnieni (za pośrednictwem Przedsiębiorstwa „Kopex") w krajach socjalistycznych, m. in. przy budowie i rekonstrukcji kopalń węgla brunatnego oraz kombinatu soli potasowych w NRD. Budowali oni nowoczesne kopalnie węgla w Sudamih i Monidih (Indie). Ze specjalistycznych usług górniczych polskich ekip korzystały również takie kraje jak: Włochy, Francja, RFN, W. Brytania, Australia, Tunezja, Hiszpania, Jugosławia i kraje Ameryki Łacińskiej. Ekipy polskich geologów i kartografów pracują w Nigerii, Algierii i innych krajach Afryki.

NOWOCZESNOŚĆ W CENIE

OSOBNY rozdział, to eksport maszyn i urządzeń górniczych, które sprzedajemy do NRD, ZSRR, Węgier, Jugosławii i Rumunii, a ostatnio również na inne kontynenty. Eksportujemy m. in. zmechanizowane obudowy górnicze wraz z urządzeniami automatyzacji i sterowania, kombajny i strugi węglowe, ładowarki, przenośniki oraz sprzęt ratowniczy.

POLSKIE maszyny będą również instalowane w kopalniach Ameryki Południowej. „Kopex" dostarczy do kopalń argentyńskich urządzenia wartości 50 mln zł dewizowych, a ponadto wybuduje w tym kraju również zakład mechanicznej przeróbki węgla (uzyskamy za to 45 mln zł dewizowych). Wielki kontrakt na budowę trzech zakładów przeróbki węgla podpisano ostatnio z Brazylią. Podobnych przykładów można podać więcej.

Z MYŚLĄ O PRZYSZŁOŚCI

CORAZ konkretniej rysują się możliwości współpracy Polski z innymi krajami w takich przyszłościowych dziedzinach jak przetwórstwo węgla na paliwa płynne i gaz. Minister górnictwa i energetyki Jan Kulpiński zapowiedział, że bliski jest czas budowy na terenie Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego zakładu przetwarzającego węgiel kamienny na wysokokaloryczny gaz.

Duże środki kieruje się również na intensyfikację prac naukowych w Instytucie Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrzu. W nowych warunkach stwarzanych naukowcom — wychowankowie pioniera chemii węgla w Polsce prof. Świętosławskiego w Zabrzu i innych krajowych ośrodkach rozszerzają badania nad kompleksowym wykorzystaniem wielkiego narodowego bogactwa, jakim jest węgiel. Trzeba jednak przy tym pokonać wiele trudności a efekty nie będą natychmiastowe.

PRZY Barbórkowych obrachunkach nie można też pomijać wartości niewymiernych towarzyszących podnoszeniu rangi górnictwa do rangi przemysłu narodowego. Środowisko górników — jak każde skupisko ludzi ciężkiej pracy — promieniuje na otoczenie swoim patriotyzmem, ofiarnością w pracy, zdyscyplinowaniem. Te walory przenoszone są na nowe ośrodki wydobycia rud siarki, miedzi, cynku i ołowiu oraz innych bogactw naszej ziemi. Fachowcy ze Śląska i Zagłębia przeszczepiają je na ugory Lubelszczyzny i Bełchatowa. To daje gwarancję, że historyczną szansę uprzemysłowienia — jaką daje Polsce węgiel (od zakończenia II wojny światowej do końca 1975 r. wyeksportujemy ponad 900 mln ton paliw stałych, w tym 720 mln ton węgla kamiennego) — wykorzystamy do końca.

Kazimierz DUDKO

Wiedeńskie „atrakcje"

PRZYTULNY nastrój stolicy naddunajskiej psują przykre wiadomości prasowe. Podobno na alpejskiej przełęczy Brenner na porządku dziennym są napady włoskich gangsterów, którzy wpuszczają gaz usypiający do instalacji ogrzewczej wagonów sypialnych i doszczętnie ograbiają podróżnych. W samym Wiedniu też nie dzieje się najlepiej, wieczorową porą gwałt i przemoc czyhają na ulicach. Aby zapewnić klientom komunikacji miejskiej bezpieczeństwo przed rabusiami i napastnikami, w tramwajach wiedeńskich założono urządzenia alarmowe. W razie niebezpieczeństwa naciska się guzik i w wagonie zaczyna wyć syrena, której dźwięk dzięki instalacji radiofonicznej jest słyszalny w centrali przedsiębiorstwa komunikacyjnego, dysponującej wozami „pogotowia antychuligańskiego".

Nowe typy pralek automatycznych

ZAKŁADY „Predom-Polar" we Wrocławiu, producent poszukiwanych pralek automatycznych, dzięki dokonanej ostatnio rozbudowie, przystępują do wytwarzania domowych automatów pralniczych nowego typu. Są to małe pralki w dwóch wersjach — o wysokości 65 i 85 cm i szerokości obudowy 60x43 cm. Cztery kilogramy suchej bielizny wkładanej z góry będzie można w nich prać, wykorzystując jeden z 14 lub 16 programów prania. Licencję na produkcję tych pralek zakupiono w firmie Blomberg w RFN.

W przyszłym roku wrocławska fabryka wyprodukuje 5—10 tysięcy tych pralek oraz ok. 130 tys. już produkowanych pralek automatycznych „Bio 663".

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Pytanie do dyrekcji

11 LISTOPADA br. w sklepie „Argedu" nr 35 przy ul. Krzemiennej kupowałem różne artykuły na kwotę ok. 150 zł. Między innymi poprosiłem o 6 kieliszków. Ekspedientka postawiła je na ladzie pokrytej szklaną taflą i wtedy okazało się, że dwa kieliszki miały nierówne podstawki. Poprosiłem o wymianę. Wówczas obsługujący innego klienta kierownik powiedział do ekspedientki; „Nie wymieniaj, mają być brane po kolei!"

Zauważyłem, że na półce jest więcej kieliszków, zatem można z nich wybrać jeszcze dwa bez wyraźnych wad (kieliszki były II gatunku). Na moją uwagę, kierownik odpowiedział; „Ja na te kieliszki czekałem rok, są dobre, nie trzeba wydziwiać i żądać tego, czego przemysł nie produkuje".

Wtedy poprosiłem o książkę życzeń i zażaleń. Podano mi ją, a kierownik oświadczył; „Ja tu jestem kierownikiem i sam panu odpiszę". Podczas, gdy wpisywałem uwagę, kierownik zaszokował mnie następującym zdaniem; „Niech pan pisze, będę wiedział jak się pan nazywa i gdzie mieszka".

Nie chcąc być dłużej „częstowany" tego typu wypowiedziami i to w obecności innych klientów, wyszedłem mówiąc „do widzenia" na co odpowiedzi nie otrzymałem. Otrzymałem ją natomiast w formie listu podpisanego przez kierownika sklepu nr 35 przy ul. Krzemiennej. Oto treść tego listu.

„W odpowiedzi na zgłoszoną skargę z dnia 11 listopada 75 wyjaśniam, że z wyłożonych na ladę kilkunastu kieliszków klient nie mógł wybrać zaledwie sześciu, ponieważ każdy kieliszek usterkował mimo, że nie budziły żadnych zastrzeżeń i żądał od sprzedawczyni coraz to innych. Sprzedawczyni odnosiła i przynosiła. Zwróciłem więc uwagę na to, że nie można żądać od sklepu tego, czego przemysł nie produkuje. Poza tym nie było żadnych komentarzy". Następował podpis kierownika.

Krzysztof NIWIŃSKI
ul. Kruszcowa 3

OD RED.: Naszym zdaniem klient miał prawo wybrać takie kieliszki jakie mu najbardziej odpowiadały. Tak jest w wielu sklepach, a spotkać się tam można też i z uprzejmością polegającą na tym, że ekspedientka sama wybiera artykuł mający jak najmniej wad produkcyjnych. To jedna sprawa. Druga polega na tym, że jeżeli klient wpisze swoją uwagę czy skargę na kierownika sklepu, to dziwnym się wydaje, iż tenże kierownik sklepu odpowiada na tę skargę. W związku z tym mamy pytanie: czy we wszystkich sklepach „Argedu" panuje taki system odpowiedzi i załatwiania skarg klientów?

Hałas zamiast śpiewu

BYŁAM w kinie „Promień" na występach Ireny Jarockiej. Bardzo lubię tę piosenkarkę, cieszyłam się idąc na występ, a wyszłam z kina chora. Zresztą nie tylko ja. Spektakl trwał dwie godziny, widzowie oglądali piosenkarkę, ale jej nie słyszeli. Głos Ireny Jarockiej zagłuszała aparatura nagłaśniająca, ale tak mocna, że nie tylko w pierwszych rzędach, ale i w dalszych słychać było jedynie hałas. Co wrażliwsi ludzie wychodzili, nie czekali na drugą część programu. Ja wytrwałam, bo ciągle miałam nadzieję, że ktoś się zreflektuje i przyciszy piekielne urządzenia. I tak zamiast przyjemnych refleksji po występie mieliśmy tylko ból głowy.

Piszę o jednym tylko występie, o jednej imprezie artystycznej tego typu, ale problem dotyczy wielu innych. Rozumiem, że tzw. wzmacniacze głosu są potrzebne, zwłaszcza w salach dużych, ale można chyba te urządzenia przystosowywać do warunków takich sal? Jedne wymagają większego „nagłośnienia", inne mniejszego, a do takich właśnie należy niewielka sala kina „Promień".

Irena MALINOWSKA

Drzewo rodzinne

W ANDRIEJEWCE na Ukrainie rośnie jabłoń, licząca 180 lat. Drzewo posiada dziewięć pni, z których osiem sięga do ziemi. Boczne pnie wrosły w ziemię i zapuściły korzenie. Unikalna jabłoń - staruszka w dalszym ciągu daje dorodne owoce.

„Jesteśmy gotowi podjąć się organizacji" — deklarują architekci

Szansa dla ekspozycji „Szczecin Jutra"

PRZED trzema tygodniami na łamach „Kuriera" wystąpiliśmy z propozycja zorganizowania stałej ekspozycji projektów architektonicznych pn. „SZCZECIN JUTRA". Do wystąpienia z tą inicjatywą zachęciło nas powodzenie wystawy, jaką wspólnie ze szczecińskim oddziałem Stowarzyszenia Architektów Polskich i WDK zorganizowaliśmy w salach Zamku, w październiku br. Głównym „impulsem" do podjęcia tej tematyki były głosy Czytelników, jakie otrzymaliśmy po zamknięciu ekspozycji. Sugerowali oni konieczność utworzenia stałej ekspozycji, dotyczącej propozycji architektoniczno-urbanistycznego kształtu naszego miasta i regionu w najbliższych latach. Wystawa „SZCZECIN JUTRA" mogłaby także stać się świetną lekcją poglądową dla młodzieży i dodatkową atrakcją dla turystów.

NA odzew w sprawie naszego apelu nie musieliśmy czekać długo. Niezależnie od listów Czytelników, nadal wspierających propozycję, otrzymaliśmy także konkretne oferty współorganizatorów przyszłej ekspozycji. Ostatnio odwiedził naszą redakcję prezes szczecińskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich mgr inż. arch. Florian Grzybowski.

— JESTEŚMY gotowi podjąć się organizacji takiej ekspozycji — powiedział na wstępie inż. Grzybowski. — Ponad 160-osobowa grupa szczecińskich architektów włączy się do realizacji tej pięknej inicjatywy. Po pierwszej publikacji na ten temat rozmawialiśmy w naszym gronie. Jesteśmy gotowi społecznie przygotować taką wystawę i przejąć nad nią stały patronat. Pragnę tu podkreślić że otrzymaliśmy także propozycję ze strony dyrekcji Muzeum Miasta Szczecina, która widzi możliwość zorganizowania takiej ekspozycji w salach Ratusza Staromiejskiego. Wydaje się, że i ta propozycja warta jest przemyślenia.

— Czy oznacza to, że Zamek Książąt Pomorskich nie jest atrakcyjnym miejscem na eksponowanie architektury „Szczecina Jutra"? — pytamy naszego gościa.

OTO jedna z propozycji wystawowych. Makieta przyszłego osiedla mieszkaniowego w Klęskowie. (Foto: Zb. Jodkowski)

— Nie! Wprost przeciwnie. Uważam, że główna ekspozycja powinna znajdować się w jakiejś wydzielonej sali zamkowej WDK. Jest to budynek do którego stale kierują swoje kroki turyści i młodzież. Wydaje mi się, że tam należy zorganizować główną ekspozycję, natomiast w Muzeum Miasta Szczecina można stworzyć zalążek przyszłej, trwałej i w pewnym sensie... historycznej ekspozycji. To znaczy przenosić tam wybrane, najlepsze i zrealizowane już propozycje. W WDK ekspozycja byłaby bardziej uniwersalna i częściowo, sukcesywnie zmieniająca się. Przybywa przecież stale nowych rozwiązań i propozycji.

— Co, zdaniem pana, powinno się znaleźć na wystawie w WDK?

— Przede wszystkim plan perspektywicznego rozwoju Szczecina i regionu. A więc spora mapa poglądowa pozwalająca na zapoznanie się z generalnym programem rozwoju regionu. Bardzo istotne będzie także ukazanie perspektyw układu komunikacyjnego Szczecina, wreszcie — na tym tle — nowych osiedli mieszkaniowych, całych dzielnic czy nawet, pojedynczych budynków. Nie powinno się pominąć zakładów przemysłowych, jak np. Elektrownia „Dolna Odra", Zakłady Chemiczne „Police", gospodarki morskiej z jej nowymi jednostkami pływającymi. Nie możemy zapomnieć o przeobrażeniach architektoniczno-urbanistycznych wsi itp. Wydaje się, że jest także miejsce dla budownictwa usługowego, handlowego, kulturalnego i tzw. małej architektury.

MAMY już koncepcję takiej ekspozycji i myślę, że z pierwszymi eksponatami nie będzie też kłopotu. Liczymy na pomoc biur projektowych i instytucji, które zapewne, kiedy zapadnie ostateczna decyzja, przyjdą nam z pomocą. Warto także zastanowić się nad stałym patronatem. Z naszych doświadczeń wynika, że najodpowiedniejsze do tej roli byłoby prężne Towarzystwo Przyjaciół Szczecina. My, architekci Szczecina, jak już powiedziałem, deklarujemy pełne poparcie i swój czynny udział w zorganizowaniu takiej ekspozycji. Mamy bowiem duży dorobek i warto z nim zapoznać ogół społeczeństwa.

AKCES Stowarzyszenia Architektów Polskich Szczecina cieszy i mobilizuje. Jesteśmy przekonani, że znajdzie się sala dla potrzeb ekspozycji, jak również akces dalszych współorganizatorów-mecenasów.

Rozmawiał:
Andrzej ZBOROŃ

(c) James Hadley Chase 1950

Tłumaczył: Ryszard Norski

— 271 —

Słysząc jej przeszywający krzyk, rzuciłem się do niej. Upadła na plecy i obiema nogami odpychała szczura, który usiłował wczepić się jej zębami w gardło. Trzepnąłem kolbą pistoletu zwierzę w kręgosłup, chwyciłem go i wyrzuciłem trupa poprzez mur skrzynek.

Nie miałem czasu sprawdzać, czy Paula jest ranna, ale uniosłem skrzynkę, którą upuściła na ziemię przed otworem i wróciłem, by zabrać dalsze. Tymczasem ona podniosła się z ziemi i chwiejąc się na nogach przybiegła mi pomagać. Zbudowaliśmy drugą zaporę, tworzącą wysoką na cztery stopy ścianę, ale to było jeszcze za mało. By się zabezpieczyć w pełni, musieliśmy zabarykadować całe przejście. Ale nawet wówczas szczury mogły obalić ten zaimprowizowany mur dzięki samej liczbie i wadze.

— Dalej — dyszałem — budujemy drugi pokład.

Nie ustawaliśmy w wysiłkach, przesuwaliśmy skrzynki po ziemi, zwalaliśmy na stos i biegli po następne.

Szmer dochodzący zza zapory był pełen grozy, tu i ówdzie skrzynie chwiały się pod naporem naciskających na nie zwierząt.

— Znowu wpadł tu jeszcze jeden — krzyczała Paula. Rzuciła skrzynkę, cofnęła się i zasłoniła dłońmi gardło.

W świetle latarki zobaczyłem, jak coś skoczyło na mnie i podniosłem ręce. Bestia wgryzła się w moje

— 272 —

ramię, zawiesiła na nim tak, że czułem na ręce zesztywniały ogon.

Rzuciłem latarkę, chwyciłem szczura za grzbiet, nie dosięgnąłem go od razu, szukając go ręką po omacku czując równocześnie, jak ostre zęby zagłębiają się w ramię. Znowu sięgnąłem w tym kierunku, ale tym razem złapałem go i złamałem kręgosłup. Znowu rzuciłem go przez nie zastawiony do końca otwór w ścianie, podniosłem w górę ostatnią skrzynkę i zablokowałem przejście.

Paula podniosła latarkę i podeszła do mnie. Obejrzeliśmy uważnie mur ze skrzynek. Szczury wdrapywały się nań z tamtej strony, ale nie mogły się przedostać.

— Dalej — rzekłem. — Jeszcze jeden pokład i będziemy bezpieczni.

— Ależ ty krwawisz!

— Nie szkodzi. Musimy szybko wznieść trzecią ścianę.

Dalej więc ciągnęliśmy skrzynki i ustawialiśmy jedne na drugich. W rzeczywistości byliśmy u kresu sił, ale nie pozwoliliśmy sobie ani na chwilę odpoczynku, aż ustawiliśmy trzecią warstwę zapory. Potem, wyczerpani, padliśmy na ziemię.

Po paru sekundach Paula uniosła się z trudem.

— Daj mi chusteczkę, przewiążę ci ramię.

— 273 —

Obwiązała ramię i na powrót upadła na ziemię tuż obok mnie.

— Nie wiem, co oddałbym za butelkę szkockiej — mruknąłem, objąłem ją ramieniem i przyciągnąłem ku sobie. — W każdym razie nie możesz twierdzić, że nudzisz się i nie masz żadnych przeżyć.

— Chętnie bym się ich wyrzekła — odparła Paula niepewnym głosem. — Jeszcze nigdy w życiu tak bardzo się nie bałam. Jak myślisz, czy one sobie pójdą?

Sądząc po tumulcie dochodzącym ze sztolni, szczury zdawały się być gotowe do wiekowania za ścianą.

— Nie wiem. W każdym razie nieprędko. Ale nie bój się, tutaj nie mogą wejść.

— Ale i my się stąd nie wydostaniemy, Vic. A jeżeli one odejdą, nie wiemy, którędy wydostać się z kopalni. Bateria latarki też się wyczerpie.

Kiedy to powiedziała, przesunęła światło latarki po ścianach pieczary. W końcu spoczęło ono na środku pozostałych skrzynek.

— Zobaczę, co jest w tych skrzynkach — odezwałem się wstając z trudem. — Ty tymczasem jeszcze sobie odpocznij.

Przyciągnąłem jedną ze skrzynek bliżej i stwierdziłem, że wieko jest zabite gwoździami. Rzuciłem skrzynkę kantem o ziemię, tak że się rozbiła. W skrzynce znajdowały się papierosy, ułożone czysto i porządnie warstwami.

(C.d.n.)

Muzyczne to i owo

„CAROLINE" ZNÓW NADAJE

PO wielu perypetiach wznowiła działalność piracka rozgłośnia „Caroline". Przypomnijmy, że statek na którym zamontowana jest radiostacja został zepchnięty przez prądy morskie na brytyjskie wody terytorialne i zajęła go angielska policja. Obecnie piraci radiowi emitują swój program w języku holenderskim z pokładu statku znajdującego się 20 mil od południowo-wschodniego brzegu Anglii.

NASI W USA

AMERYKAŃSKIE pismo — „Down Beat" ogłosiło wyniki ankiety rozpisanej wśród krytyków muzycznych. W kategorii talentów zasługujących na szersze uznanie znaleźli się polscy jazzmani. Wśród wokalistek Urszula Dudziak zajęła 2 miejsce, „Novi Singers" znaleźli się na 5 miejscu wśród grup wokalnych, natomiast Michała Urbaniaka uznano za najlepszego skrzypka. Michał Urbaniak znalazł się także na piątej pozycji w tabeli głównej ankiety.

PŁYTY „TONPRESSU"

W CZERWCU br. zadebiutowała nowa polska wytwórnia płytowa „Tonpress", nastawiona wyłącznie na wydawanie singli. Do tej pory ukazało się 12 płyt z mniej więcej aktualnymi przebojami. W planach na grudzień są piosenki Anny Jantar, Jolanty Kubickiej, Stowarzyszenia Popierania Prawdziwej Twórczości „Chałturnik". Kapeli Czerniakowskiej, „Trubadurów", Jadwigi Strzeleckiej i Ireny Jarockiej. W przyszłym roku „Tonpress" wyda singla ze słynnymi rock and rollami: „Be-Bop-a-Lula" i „Roll Over Beethoven" w wykonaniu Gene Vincenta.

NOWE NAGRANIA

ZESPÓŁ „Mud" nagrał ostatnio kolejnego singla pt. „Udowodnij mi, że jesteś kobietą". Piosenka jest odmienna od dotychczasowych przebojów tej grupy, utrzymana w stylu przypominającym stare nagrania „Beach Boysów".

Nową płytką może także pochwalić się holenderska grupa „George Baker Selection". Jest nią „Morning Sky", bardzo podobna do słynnej „Palomy Blanca", która ma szanse stać się przebojem roku 1975.

Zebrał: (jas)

NA ZDJĘCIU: Witold Antkowiak, wykonawca piosenki „Bella blonda", napisanej przez szczecińskiego kompozytora Czesława Cupaka do słów Bogusława Jastrzębskiego, która znajduje się na 9 miejscu radiowej Listy Przebojów.

Foto: Lesław Sagan

Mur-beton

CIĘŻKIM ciosem dla rynku materiałów budowlanych EWG, zwłaszcza dla przemysłu cementowego Hiszpanii, stało się odwołanie przez rząd Nigerii zamówienia na 14 milionów ton cementu. Zlecenie wartości ponad 1 mld dolarów było złożone wiosną br. przez ministerstwo obrony i stanowiło nie lada gratkę dla zachodnioeuropejskich partnerów tego biznesu, którzy dyskretnie woleli nie zadawać kłopotliwego pytania: na co nigeryjskiej armii tyle cementu?! Skandal wybuchł dopiero wtedy, gdy dostarczono pierwszą partię 25 mln ton towaru i główny port Apapa został zablokowany przez 262 statki z cementem, którego nie ma gdzie wyładować i nikt w ministerstwie nie wie, z czyjej dyspozycji i po co ten cement zakupiono. W Lagos podejrzewa się aferę korupcyjną; dochodzenia komisji rządowej są w toku.

Nokaut na parkingu

ŁÓDŹ. Miał pecha włamywacz, który usiłował dostać się do szwedzkiego „Volvo" zaparkowanego przed łódzkim Grand Hotelem. Jego podejrzane manewry łomem, którym chciał podważyć rozsuwany dach samochodu, zauważył przechodzący nie opodal ulicą były bokser ŁKS, Władysław Niewadził.

Mimo wieloletniej przerwy w treningach, kilkakrotny mistrz Polski jednym ciosem znokautował amatora cudzej własności i oddał go, wraz z łomem w ręce patrolu MO.

Prawo, obywatel, prokurator

NIELETNI szczególnej troski

W RAMACH bogatej problematyki związanej z wychowaniem młodego obywatela, na pierwszoplanową pozycję wysuwa się zagadnienie oddziaływania wychowawczego na młodzież, aby uchronić ją przed demoralizacją, deprawacją i popadnięciem w kolizję z prawem. Szczególnej troski wymagają przede wszystkim te dzieci, którym często nikt nie próbował nawet tłumaczyć niestosowności ich postępowania. W artykule tym pragnę przedstawić tylko niektóre instrumenty profilaktyki, podejmowanej w stosunku do młodzieży szczególnie zagrożonej demoralizacją oraz do młodzieży uczącej się w szkołach.

Nie dopuścić do nasiąkania skorupki

JAK dowodzą doświadczenia, nieletni i młodociani, właśnie z uwagi na ich niepełnoletność są najbardziej podatni na ujemny wpływ otoczenia, w którym przebywają. Spośród różnych negatywnych zjawisk, najniebezpieczniejszym jest alkoholizm. Szczególnie musi niepokoić fakt, że w rejestrach Miejskiej Izby Wytrzeźwień zanotowani są nieletni (do 17 roku życia). W okresie od stycznia 1974 r. do końca września 1975 r. zostało zatrzymanych 123 nieletnich, którzy w chwili zatrzymania znajdowali się w stanie nietrzeźwym silnego stopnia. Prokuratura Rejonowa w Szczecinie przeciwdziałając alkoholizmowi nieletnich, między innymi bada każdy taki przypadek w celu:

— ujawnienia i pociągnięcia do karnej odpowiedzialności osób pełnoletnich, którzy rozpijają nieletniego,

— ustalenia stopnia zaniedbania wychowawczego rodziców dziecka,

— powiadomienia szkoły (o ile nieletni uczęszcza), aby wzmożono nadzór nad nieletnim,

— podjęcie stosownych innych działań zapobiegawczo-wychowawczych.

Jakie podjęto dalsze działania w następstwie tych badań?

Uruchomienie artykułu kodeksu karnego pierwszej potrzeby (art. 185 kk)

PRAWO nie może przyglądać się biernie, gdy skorupka nasiąka alkoholem za młodu. **Sprawcy rozpijania nieletnich są i będą pociągani do surowej odpowiedzialności karnej na mocy art. 185 kk.** W tym miejscu należy podkreślić, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, „**jednorazowe podanie napoju alkoholowego wyczerpuje znamiona przestępstwa**, jeżeli w konkretnych okolicznościach może sprawić, że nieletni zacznie pić alkohol, lub też umocni się w ujawnionej już skłonności do pijaństwa".

A więc niech mają na uwadze wszyscy ci, którzy nawet jednorazowo podają alkohol do picia nieletniemu, że popełniają przestępstwo, za które grozi im kara 3 lat pozbawienia wolności.

Sprawcy rozpijania nieletnich rekrutują się najczęściej z kręgu jego najbliższych, oraz starszych kolegów. Osoby najbliższe nieletniego odpowiadają karnie na równi z osobami obcymi.

Należy również przypomnieć, że odpowiadają karnie osoby, które sprzedają nieletniemu napoje alkoholowe (art. 25 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu z 10.XII.1959 r.).

Kuratorzy Ośrodka Społeczno-Prawnego w akcji

OPRÓCZ karania osób które rozpijają nieletnich, należy podjąć działania wychowawcze do tej grupy nieletnich, którzy nie uczęszczają do szkoły, nie pracują, a co do których występują wychowawcze zaniedbania rodziców. Aby uchronić młodzież od alkoholizmu, deprawacji, kolizji z prawem, należy objąć ją tzw. kuratelą.

W celu zapewnienia fachowej opieki wychowawczej nad tą grupą nieletnich, Prokuratura Rejonowa zwróciła się do Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Wojewódzkiego Ośrodka Społeczno-Prawnego, o objęcie, początkowo kuratelą 40 nieletnich.

Ośrodek Społeczno-Prawny włączył się do tej sfery działań wychowawczych, wyznaczając swoich członków do opieki nad nieletnimi. Zakres kurateli jest szeroki i gwarantuje autentyczne efekty wychowawcze.

W WYNIKU badania każdego przypadku zatrzymania nieletniego w Miejskiej Izbie Wytrzeźwień, oraz w oparciu o dowody z postępowań karnych, prokuratura sygnalizuje o sytuacji nieletniego i pilnuje, by nastąpiła zmiana korzystna z punktu widzenia jego interesu. Można wymienić z całego katalogu działań między innymi:

— zawiadomienie Sądu Opiekuńczego o potrzebie ograniczenia, zawieszenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej, o skierowaniu nieletnich do placówek opiekuńczo-wychowawczych, o ustanowienie kuratora,

— sygnalizowanie kierownictwu zakładu pracy, radzie zakładowej, że ich pracownik i współkolega źle wykonuje swoje obowiązki rodzicielskie i przyczynia się w jakimś stopniu do demoralizacji własnych dzieci,

— kierowanie wniosków do Komisji do spraw Przymusowego Leczenia Alkoholików — rodziców nieletnich, gdy stany patologiczne wymagają przymusowego leczenia.

W czynnościach tych prokuratura współdziałała z Sądem dla Nieletnich, Sądem Opiekuńczym, z Milicyjną Izbą Dziecka przy KM MO, z Komisjami do spraw Przymusowego Leczenia Alkoholików, z organizacjami młodzieżowymi, Społecznym Komitetem Przeciwalkoholowym. Taką skoordynowaną działalność zapobiegawczo-wychowawczą muszą podejmować organa państwowe, organizacje społeczne i młodzieżowe w stosunku do dzieci młodszych i starszych — dzieci szczególnej troski.

Inne instrumenty profilaktyki stosowane są w przypadku młodzieży uczącej się w szkołach, głównie w starszych klasach podstawowych i ponadpodstawowych, zwłaszcza zawodowych. Młodzież w tym wieku nie zna w ogóle, względnie w stopniu daleko niewystarczającym, podstawowych przepisów prawa karnego, cywilnego, administracyjnego i prawa pracy. Ta nieznajomość jest — o czym dowodzi praktyka — często przyczyną kolizji młodego obywatela z normami prawa. W związku z powyższym prokuratorzy, sędziowie, funkcjonariusze MO spotykają się z młodzieżą w celu podnoszenia socjalistycznej świadomości prawnej uczniów, wskazywania — w oparciu o przykłady — na potrzebę poprawniejszego zachowania się w szkole i poza nią, wyrabiania poczucia osobistej odpowiedzialności dotyczącej spełniania swoich obowiązków wobec szkoły, społeczeństwa, rodziny. Tak więc...

...Prawo wkracza do szkół

WKRACZAĆ powinno zresztą znacznie szerzej. Właśnie w tym wieku kształtuje się w największym stopniu moralna, prawna i obywatelska świadomość młodego człowieka, przygotowującego się do przyszłego życia; życia wypełnionego pracą. Brak życiowego doświadczenia i świadomości prawnej, często przeszkadza prawidłowej ocenie tej czy innej sytuacji i znalezieniu z niej wyjścia.

O wadze problemu niechaj zaświadczy fakt, że w tym roku w ZSRR wprowadzono w ósmych klasach szkół ogólnokształcących przedmiot pod nazwą „Podstawy Radzieckiego Państwa i Prawa". Prace nad wychowaniem prawnym młodzieży w ZSRR prowadzone były bardzo starannie (eksperymenty w dziesięciu republikach związkowych) etapami, z których końcowym było: **„wkraczanie prawa do klasy".**

U nas muszą szerzej włączyć się do akcji „prawo w szkole" prawnicy i pedagodzy. Postuluję zawarcie porozumienia między władzami oświaty — Kuratorium Oświaty i Wychowania w Szczecinie, a Zrzeszeniem Prawników Polskich — Zarząd Oddziału w Szczecinie w sprawie podstawowych zasad współdziałania prawników — praktyków, dysponującymi przecież ogromnym doświadczeniem i wiedzą — ze szkołami.

Dotychczasowe mało skoordynowane spotkania pracowników organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, przekształcono by w system działania prawników i pedagogów (np. w Szczecinie można objąć taką formą kilkadziesiąt szkół) na rzecz rozwijania socjalistycznej świadomości prawnej.

Prawo w szkole...

...TO naprawdę nieoceniony sojusznik w przygotowywaniu uczniów do życia społecznego, zawodowego, rodzinnego, w kształtowaniu obywatelskich postaw i uczenia poszanowania norm obowiązujących w socjalistycznym państwie.

Stanisław BANIAK
Prokurator Rejonowy
dla m. Szczecina

Liga stadionów

Kibice Pogoni w czołówce

I-LIGOWA drużyna piłkarska Pogoni sprawiła swym sympatykom miłą, bardzo miłą, niespodziankę. Portowcy w rundzie jesiennej zgromadzili 17 punktów i uplasowali się na czwartym miejscu w tabeli. Kibice nie byli dłużni i postarali się także o wysoką lokatę w ogólnopolskiej „lidze stadionów".

W LIDZE tej mistrzem jesieni zostali sympatycy jedenastki z Mielca, którzy zdobyli 238 pkt. wyprzedzając Tychy — 236 pkt. Pierwsi stracili tylko 2 pkt., a tyszanie 4. Natomiast kibice Pogoni dotychczas stracili 5 pkt, jednak w tabeli zajmują oni 9 pozycję. Pogoń otwiera drugą część tabeli, w której znajdują się zespoły mające pe 7 spotkań na własnym boisku. Gdybyśmy więc do zdobytych przez szczecinian punktów dodali średnią za jeden mecz, to w „lidze stadionów" znajdowaliby się na 3 pozycji. Trzeba powiedzieć, że jest to bardzo wysoka lokata. Dotychczas bowiem w „lidze stadionów" nie notowaliśmy poważniejszych sukcesów. Jak z powyższego wynika nasi kibice uzyskali już uznanie w oczach sędziów i kapitanów goszczących w Szczecinie zespołów piłkarskich i dziennikarzy PAP.

WYSOKA lokata w „lidze stadionów" sugeruje, że na stadionie Pogoni wszystko jest w porządku, że widzowie zachowują się dobrze. Tak, znakomita większość sympatyków piłkarstwa przychodząca na I-ligowe mecze umie i potrafi się właściwie zachować. Niestety, na stadionie przy Twardowskiego ciągle jeszcze grupy rozwydrzonych wyrostków zakłócają spokój. Pseudokibice biegają po płycie i bieżni stadionu z klubowymi flagami, niektórzy „odprawiają modły", które są jedyną atrakcją 15-minutowych przerw. Na ostatnim meczu (z Tychami) a także i na poprzednich, widzieliśmy sporo pijanych. Nietrzeźwi osobnicy znajdowali się również w sektorze wydzielonym dla działaczy. Sektor ten jest strzeżony przez kilku porządkowych, którzy jednak wpuszczają do niego ludzi według własnego uznania (!), choć obowiązują specjalne karty wstępu. W „lidze stadionów", na szczęście, nie ocenia się zachowania widzów po meczu. A pozostawia ono wiele do życzenia. Grupki wyrostków tarasują bowiem przejścia. Niektórzy „kibice" w „szale radości" trzonkami od flag klubowych bębnią po karoseriach samochodów.

* * *

OSTATNIO uczestniczyłem w ogólnopolskiej naradzie, na której mówiono nie tylko o niewłaściwym zachowywaniu się kibiców, ale także o środkach podejmowanych przez kluby zmierzających do wprowadzenia ładu i porządku na stadionach, głównie piłkarskich. Podawano szereg pozytywnych przykładów. Jednym słowem, jeśli się chce to można. W Szczecinie także sporo zrobiono. Wydaje się jednak, że działacze Pogoni stanęli w miejscu uważając, że jest już dobrze. Tymczasem mecze rundy jesiennej wykazują, jak wiele jest do zrobienia.

OBECNIE, jesienią, po zakończeniu mistrzostw, jest czas aby zastanowić się nad organizacją meczów w rundzie wiosennej. Pogoń powinna zająć także jednoznaczne stanowisko w sprawie „Klubu Kibica" portowej jedenastki. Klub ten powinien spełniać określone role wychowawcze, powinien także współdziałać w zaprowadzaniu ładu i porządku podczas meczów piłkarskich — tak dzieje się w innych miastach Polski. Działacze klubów sportowych chwalą sobie tę współpracę, której efekty są aż nadto widoczne. Warto więc skorzystać z dobrych doświadczeń. Tym bardziej, że kibice Pogoni mają szanse ubiegania się o wysoką pozycję w tabeli „ligi stadionów". Wiosną przyszłego roku w Szczecinie odbędzie się 8 spotkań.

A oto tabela (po rundzie jesiennej) ligi stadionów.

1. Stal M.	8	120	118	238	6
2. Tychy	8	120	116	236	6
3. Stal Rz.	8	118	116	234	0
4. Lech	8	119	115	232	2
5. Polonia	8	119	111	230	0
6. Wisła	8	120	109	228	1
7. Widzew	8	115	108	219	4
8. Ruch	8	119	100	217	2
9. Pogoń	7	104	101	205	0
10. Górnik	7	104	100	204	0
11. Zagłębie	7	100	103	201	2
12. ROW	7	102	100	200	2
13. Legia	7	104	92	192	4
14. Szombierki	7	104	88	187	5
15. Śląsk	7	101	86	187	1
16. ŁKS	7	100	86	186	0

W pierwszej rubryce podajemy liczbę rozegranych spotkań na własnym boisku, w drugiej punkty za organizację, w trzeciej za zachowanie publiczności, w czwartej suma punktów a w ostatniej punkty ujemne za żółte i czerwone kartki. (r)

Tenis stołowy

Pingpongiści Stali Stocznia na 3 miejscu

PO dwóch zwycięstwach — 13:4 i 10:7 odniesionych ostatnio nad zespołem łódzkiego Energetyka, tenisiści Stali Stocznia zajmują aktualnie 3 lokatę w tabeli II ligi. Ustępują oni jedynie drużynom: MRKS Gdańsk i Odry Wrocław. Do zakończenia jesiennych rozgrywek naszym II-ligowcom pozostały już tylko 2 spotkania z gdyńską Arką, które szczecinianie stoczą na wyjeździe 21 bm.

A oto aktualna tabela II ligi.

1. MRKS Gdańsk	10:0	113:57
2. Odra Wrocław	8:2	113:57
3. Stal Stocznia	7:5	110:94
4. Energetyk Łódź	6:4	95:75
5. Ślęza Wrocław	5:5	97:73
6. Arka Gdynia	3:7	98:101
7. Polonia Chodzież	2:8	56:114
8. Stal Pabianice	1:11	61:143

W przedolimpijskiej próbie

Pięściarze z Azji, Ameryki i Europy wystąpią na ringu WDS

JAK już informowaliśmy w dniach 8—11 kwietnia 1976 roku odbędzie się w naszym mieście kolejny turniej bokserski o Nagrodę Gryfa Szczecińskiego. PZB wysłał już zaproszenia do wszystkich państw obozu socjalistycznego oraz Jugosławii. Do udziału w MTB zaproszono także ekipy Włoch, RFN, Szwecji i Hiszpanii oraz Kuby i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Przyszłoroczna szczecińska impreza odbędzie się na blisko 3,5 miesiąca przed olimpiadą, będzie więc traktowana jako generalna próba przed igrzyskami. PZB wystawia naszą kadrę olimpijską, która w Szczecinie będzie poddana surowemu egzaminowi. Dotychczas start w przyszłorocznym turnieju o nagrodę Gryfa Szczecińskiego potwierdziły już Jugosławia, Węgry i Rumunia. Jugosłowianie nie występowali jeszcze w turnieju Gryfa Szczecińskiego.

JUŻ 15 lat istnieje w stolicy ZSRR otwarty basen pływacki „Moskwa" o pow. 13 tys. m. kw. Jednocześnie może w nim pływać 3 tys. osób. Jest czynny przez cały rok, bo gdy nadejdą chłodne dni, wodę podgrzewa się do 27 stopni; takie ciepło-zimne kąpiele znajdują wśród mieszkańców Moskwy wielu amatorów.

NA ZDJĘCIU: podczas gdy jednych aura zmusza do chodzenia w ciepłych okryciach, inni wybierają kąpiel w basenie.

(CAF - Radkiewicz)

Nowa kadencja Stali Stocznia

J. Malewski – prezesem klubu

WE wtorek odbyło się zebranie sprawozdawczo - wyborcze KS Stal Stocznia. Obok delegatów, w obradach wzięli również udział przedstawiciele kierownictwa polityczno-gospodarczego Stoczni im. A. Warskiego, przedstawiciele Rady Zakładowej i Rady Robotniczej oraz kierownictwo szczecińskiego sportu.

W REFERACIE ustępującego zarządu a także w dyskusji, jaka wywiązała się podczas obrad, wielokrotnie podkreślano dorobek wypracowany przez klub w okresie niespełna 5 lat jego działalności (osiągnięciom Stali, jej kłopotom i planom na przyszłość poświęciliśmy osobny artykuł zamieszczony w numerze z 28 listopada br.). W czasie zebrania mówiono też o czynnikach hamujących rozwój beniaminka szczecińskiego sportu. Gros tych problemów, wśród których na plan pierwszy wysuwa się niedostatek bazy sportowej, znalazło swoje odzwierciedlenie również w opracowanym wcześniej programie działania na lata 1976—1979. Jest więc nadzieja, że przynajmniej w części będą one już niebawem rozwiązane.

Dokonano także wyboru nowych władz klubu, na którego czele stanął ponownie dyrektor naczelny Stoczni im. A. Warskiego — J. Malewski. Ponadto w skład prezydium 23-osobowego zarządu weszli: jako wiceprezesi — H. Marczak, J. Janiak, A. Sznajder, A. Kulas, S. Rząd kosz, L. Wroński, T. Mazur i K. Jamroszka oraz jako członkowie: S. Miśkiewicz, J. Jeruzal, T. Sokołowski i Cz. Zalewski. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej wybrano L. Józefowicza, a przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego — T. Hofbauera. W trakcie sejmiku Stali Stocznia odbył się również plebiscyt na 10 najlepszych sportowców klubu. Pierwsze miejsce działacze przyznali młodej utalentowanej pływaczce — Iwonie Wejksza. (jg)

Po raz pierwszy Rajd Nawigacyjny

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę 7 bm. Komisja Sportowa Automobilklubu Szczecińskiego organizuje I Rajd Nawigacyjny. Jest to pierwsza tego typu impreza sportowa organizowana w Szczecinie i jedna z niewielu w Polsce. Polega ona na przejechaniu trasy ściśle według otrzymanego opisu (tzw. itinereraj), w którym podane są odległości poszczególnych odcinków, kierunki jazdy i czasy przejazdu. Nie ma natomiast nazw miejscowości czy ulic. Załogi otrzymają itinerer dopiero w chwili startu, a prawidłowe pokonanie trasy będzie zależało głównie od dobrej pracy pilota. Nie bez racji tego typu imprezy nazywane są rajdami pilotów.

Rajd przebiegać będzie po 100-kilometrowej trasie w okolicach Szczecina i w samym Szczecinie. Start pierwszej załogi nastąpi o godz. 10 sprzed siedziby AP Szczecin. W rajdzie przewidziane są dwie próby zręcznościowe, które odbędą się na lotnisku w Dąbiu (wjazd od ul. Hangarowej).

Impreza dostępna jest dla wszystkich posiadaczy samochodów. Zapisy przyjmowane są do soboty do godz. 14 w sekretariacie AP Szczecin, al. Piastów 20, tel. 344-03. (dk)

GIMNASTYKA

Legia triumfatorem DMP

PRZEZ dwa dni w hali przy ul. Narutowicza odbywały się Drużynowe Mistrzostwa Polski kobiet w gimnastyce w kl. I i II. Uczestniczyły 23 kluby i blisko 200 zawodniczek. Szczecińscy działacze postarali się o staranną oprawę, stwarzając przyjemny i miły klimat. Sprawna organizacja imprezy sprawiła, że goście opuszczali Szczecin z zadowolonymi minami. Największa radość panowała w ekipie MZKS Nysa. Co prawda dziewczętom z tego miasta nie udało się wywalczyć mistrzostwa w kl. I ale zdobyły tytuł wicemistrzowski, przegrywając minimalnie tylko z wysoko notowaną Legią. Nasze spartanki były mocno stremowane i, jak twierdzą trenerzy dlatego walczyły nieco słabiej. W kl. II zajęły 6 miejsce a w I 8.

A oto wyniki:

Klasa I 1). Legia — 145,25 pkt., 2). Nysa — 144,00 pkt., 3). Górnik Zabrze — 143,45 pkt., 8). Sparta Szczecin — 135,40 pkt

Klasa II — 1). Stomil Olsztyn — 145,55 pkt., 2). Slavia Ruda Śl. — 142,00 pkt., 3). Górnik Zabrze — 140,65 pkt., 6). Sparta Szczecin — 128,95 pkt.

Wybieramy najlepszych sportowców i trenerów roku 1975

Jak typują dziennikarze?

Dziś ostatni kupon

DZIŚ zamieszczamy ostatni kupon konkursu-plebiscytu na 10 najlepszych sportowców i 3 najlepszych trenerów Ziemi Szczecińskiej w roku 1975. Wszyscy Czytelnicy, którzy pragną by ich kupony wzięte zostały pod uwagę przy obliczaniu wyników, powinni je nadesłać w terminie do 5 bm. (decyduje data stempla pocztowego) pod naszym adresem: Redakcja „Kuriera Szczecińskiego" 70-550 Szczecin pl. Hołdu Pruskiego 8 z dopiskiem na kopercie „Plebiscyt Sportowy". Przypominamy iż na uczestników konkursu czekają nagrody.

W ramach naszej akcji plebiscytowej mającej na celu ułatwienie Czytelnikom wyboru najlepszych sportowców i trenerów dziś prezentujemy listy sporządzone przez dziennikarzy.

Nasi koledzy z działu sportowego „Głosu Szczecińskiego" typują następująco: ZAWODNICY — 1. R. Stadniuk, 2. H. Wawrowski, 3. J. Wilejto, 4. W. Matusiak, 5. I. Wejksza, 6. Cz. Polewiak, 7. J. Brzozowski, 8. E. Ambroziak, 9. J. Pater, 10. J. Siudy: TRENERZY: R. Kędzierski, 2. I. Krzewiński, 3. H. Petrusewicz.

Grupa dziennikarzy ze Studia „Bałtyk" szczecińskiej Rozgłośni Polskiego Radia ustaliła następującą dziesiątkę naszych najlepszych sportowców: 1. H. Wawrowski, 2. R. Stadniuk, 3. W. Matusiak, 4. Cz. Polewiak, 5. J. Wilejto, 6. E. Ambroziak, 7. J. Brzozowski, 8. K. Biegała, 9. P. Pawlak, 10. I. Wejksza. W trójce trenerów natomiast znaleźli się: 1. I. Pazur, 2. Z. Jakubik, 3. H. Petrusewicz.

Zdaniem red. Jerzego Wohla, zajmującego się sprawami sportu w Ośrodku TV Szczecin, nasi najlepsi sportowcy to: 1. R. Stadniuk, 2. H. Wawrowski, 3. Cz. Polewiak, 4. J. Siudy, 5. J. Wilejto, 6. E. Ambroziak, 7. J. Brzozowski, 8. Cz. Surdel, 9. J. Wilejto, 10. W. Matusiak. Wśród najlepszych trenerów natomiast nasz rozmówca widzi: 1. I. Pazura, 2. R. Kędzierskiego, 3. H. Petrusewicz. (jg)

PLEBISCYT

na

10 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW Ziemi Szczecińskiej za rok 1975

Zawodnicy:

1. — — — — — — — — (10
2. — — — — — — — — (9
3. — — — — — — — — (8
4. — — — — — — — — (7
5. — — — — — — — — (6
6. — — — — — — — — (5
7. — — — — — — — — (4
8. — — — — — — — — (3
9. — — — — — — — — (2
10. — — — — — — — — (1

Trenerzy:

1. — — — — — — — — (3
2. — — — — — — — — (2
3. — — — — — — — — (1

Imię i nazwisko — — — —

— — — — — — — — — —

Adres — — — — — — —

— — — — — — — — — —

Wolne miejsca

w „szkółce łyżwiarskiej"

„SZKÓŁKA ŁYŻWIARSKA" ogniska TKKF „Gimnastyczne" dysponuje jeszcze wolnymi miejscami dla dzieci od lat 3 do 5. Rodzice, którzy chcieliby posyłać swoje pociechy na „Lodogry!" mogą dokonać zapisów w piątek o godz. 16.50 na lodowisku przy al. Wojska Polskiego (korty tenisowe).

Ważne dla osób prywatnych, stowarzyszeń, jednostek uspołecznionych, budżetowych i przedsiębiorstw!

Spółdzielnia Rzemieślnicza

„BUDOMETAL"

mając na względzie dalszy rozwój świadczonych usług dla ludności i jednostek budżetu oraz przedsiębiorstw

przyjmuje zlecenia na rok 1976 przede wszystkim z terenu m. Szczecina i województwa

I. W zakresie budowy i remontów domków jednorodzinnych:

- budowa od podstaw i remonty, tynki, elewacje, garaże
- ogrodzenia z siatki w ramkach, bramy
- roboty malarskie, wykładziny PCW i tapeciarskie
- wod.-kan. i c.o. oraz elektryczne
- roboty dekarskie (dachy i rynny)
- zabudowy stolarskie w pokojach i kuchniach.

II. W zakresie usług przemysłowych:

- modele odlewnicze w drewnie i metalu
- obróbka wiórowa z powierzonych i własnych materiałów (frezarstwo, tokarstwo i szlifierstwo)
- chłodnictwo (szafy chłodnicze, lady, lodówki)
- elektromechanika — naprawy, przewijanie silników, naprawy urządzeń pralniczych itp.
- instalacje odgromowe
- mechanika precyzyjna
- grawerstwo
- wulkanizatorstwo.

Zlecenia awaryjne przyjmujemy poza kolejnością.

Pozostałe zlecenia realizowane będą wg kolejności wpływu po zawarciu umowy.

Drobne zlecenia do 5 tys. zł wykonywane będą po zgłoszeniu bezpośrednio w wybranym przez klienta warsztacie oraz rozliczone rachunkiem gotówkowym, w które zaopatrzeni są członkowie spółdzielni.

Zlecenia — umowy wykonujemy z materiałów powierzonych i własnych.

4762-K

II Oddział PKO w Szczecinie Plac Orła Białego 5

poleca swoje usługi

W zakresie oszczędności:

— wpłaty i wypłaty z książeczek oszczędnościowych
— wpłaty i wypłaty z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego
— sprzedaż bonów premiowych i oprocentowanych
— sprzedaż dowodów oszczędnościowych z dyskontem

W zakresie kredytów:

— kredyty na zakupy artykułów przemysłowych i usługi, w tym szczególnie korzystne kredyty dla młodych małżeństw

W zakresie rozliczeń:

— opłaty za czynsz, światło, gaz, telefon itp.

Sprzedaż

— walut do krajów demokracji ludowej
— książeczek walutowych
— znaczków opłaty skarbowej i paszportowej

Kasy czynne w godz. od 8 - 19

Zapraszamy

4891-K

Fundusz na główną wygraną SGL „Gryf" wynosi 407 000 zł

ZAGRAJ, A WYGRASZ!

4902-K

Obiekt kolonijny

w DOBCZYCACH nad rzeką Rabą

(województwo miejskie krakowskie)

na 200 miejsc, wraz z zapleczem,

zamienią

na okres letni 1976 r.

na równorzędny obiekt

położony nad morzem

Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, al. Planu 6-letniego 152, 31-946 Kraków, tel. 403-40 do 50, wewn. 269.

W ofertach uprasza się podać dokładny opis obiektu i jego wyposażenie.

4761-K

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYMI I SPORTOWYMI W SZCZECINIE

zaprasza do wypożyczalni obuwia zimowego

— DO JAZDY FIGUROWEJ

— DO HOKEJA

czynnej w godz. 10—18 przy ul. Pocztowej 19.

ZAPRASZAMY!

4831-K

Wykaz wyższych wygranych Totalizatora Sportowego

W listopadzie br. mieszkańcy naszego województwa wygrali:

354 065 zł	„5" w Małym Lotku	z 12.11.75 kol. 15/50 w Szczecinie
348 402 zł	„13" w Zakł. Piłkarskich	z 8.11.75 kol. 15/49 w Szczecinie
173 102 zł	„5" w Małym Lotku	z 19.11.75 kol. 15/36 w Szczecinie
173 102 zł	„5" w Małym Lotku	z 19.11.75 kol. 15/43 w Goleniowie
133 369 zł	„5" w Małym Lotku	z 19.11.75 kol. 15/24 w Stargardzie
50 000 zł	prem. końc. band. 19. 11. 75 ML kol. 15/5 w Szczecinie	
50 000 zł	prem. końc. band. 19. 11. 75 ML kol. 15/113 w Szczecinie	
oraz 2 końcówki banderoli po 20 000 zł		
16 końcówek banderol po 5 000 zł		
2 wycieczki zagraniczne (do Jugosławii i ZSRR).		

4890-K

ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA STENOGRAFÓW I MASZYNISTEK w Szczecinie

organizuje

PÓŁROCZNE KURSY PISANIA NA MASZYNIE

dla pracujących

oraz osób niepracujących

z wykształceniem średnim.

Zapisy i informacje: Szczecin, ul. Obrońców Stalingradu 17, tel. 343-12.

4892-K

Pamiętaj o upominku dla Barbary

WSS społem

SKLEP WSS „BARBARA"
w Szczecinie
przy ul. Bolesława Krzywoustego 76
wzorem lat ubiegłych w dniach 4—6 grudnia br.

PROWADZI SPRZEDAŻ ZESTAWÓW UPOMINKOWYCH POŁĄCZONYCH Z LOSOWANIEM NAGRÓD.

Do wygrania wiele atrakcyjnych nagród.
ZAPRASZAMY!

4912-K

NAUKA

STUDENT udziela korepetycji z matematyki, fizyki, elektrotechniki, mechaniki. Tel. 724-88. 20397-G

STUDENTKA V roku udziela korepetycji z fizyki i matematyki. Tel. 22-50-36 ul. Mickiewicza 5. 20481-G

POMAGAM w nauce przedmiotów ścisłych. Tel. 344-41. 20492-G

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dwojgiem dzieci we własnym domu. — Jagiellońska 11/1a. 20310-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Pocztowa 14/14.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem powyżej 2 lat. Ul. Nehringa 18/5 (Stołczyn). 20575-G

MATRYMONIALNE

WDOWA, emerytka, samotna, własne mieszkanie, pozna kulturalnego pana bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20253.

WDOWIEC pozna panią miłą, inteligentną, wiek 47—53, z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20331.

WDOWA, lat 45, materialnie niezależna, pozna pana bez nałogów do lat 55, najchętniej wdowca (dziecko nie stanowi przeszkód). Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20355.

WDOWIEC, lat 55 bez nałogów, z własnym mieszkaniem, pozna samotną, miłą i sympatyczną panią do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 20434.

PANI samotna, kulturalna, dobrze sytuowana, materialnie niezależna, z braku znajomości pozna kulturalnego pana do lat 50, o dobrej prezencji, bez nałogu do alkoholu, z wykształceniem minimum zawodowym. Odpowiadam tylko na fotooferty. Zamiejscowi wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20464.

NIERUCHOMOŚCI

WILLĘ jednorodzinną, wolno stojącą, podpiwniczoną z garażem o wysokim komforcie — działką 1 500 m kw. w Kołuszkach k/Łodzi, zamienię na równorzędną w Szczecinie, w rozliczeniu działka pod budowę. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20252.

GDYNIA-ORŁOWO, dużą willę sprzedam. Po sprzedaży wolna. Wiadomość: Nawa, telefon 32-47. 20263-G

DZIAŁKĘ budowlaną w Szczecinie-Zdrojach — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20369.

KUPIĘ domek jednorodzinny, może być na ukończeniu, lub mieszkanie własnościowe M-4. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20415.

DOMEK własnościowy (stare budownictwo) na terenie Szczecina lub w pobliżu, cena od 200 000 do 450 000 — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20298.

KUPIĘ domek jednorodzinny lub pół bliźniaka. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20506.

DWURODZINNY dom w stanie surowym w ładnej dzielnicy Krakowa zamienię na dom w Szczecinie. Szczecin, tel. 233-520. 20563-G

RÓŻNE

MONTOWANIE karniszy, uszczelnianie okien i drzwi taśmą metalową. Tel. 22-62-28. 20273-G

GARAŻ blaszany z kanałem, wodą i światłem odnajmę na okres 4 miesięcy. Szczecin, ul. Karola Miarki 6/10. 20254-G

ODNAJMĘ garaż na okres zimowy. Świnoujście, tel. 35-91. 20424-G

PILNIE poszukuje garażu na Pogodnie. Dzwonić po 16, tel. 733-56. 20566-G

ŁUPNO

WARTBURGA 353, może być uszkodzony, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20261.

BETONIARKĘ oraz każdą ilość cegły i suporeksu, kupię. Zgłosić: tel. 77-991. 20347-G

SILNIK do Syreny-104 w dobrym stanie kupię. Dzwonić: tel. 352-39 po godz. 16. 20365-G

KUPIĘ pianino. Telefon 781-60 po godz. 16. 20394-G

BONY PKO na samochód kupię. Tel. 79-14 po godz. 17. 20410-G

BONY PKO kupię. Tel. 22-86-53. 20459-G

NATYCHMIAST kupię bony PKO na samochód. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20525.

KUPIĘ bony PKO. Tel. 780-65. 20573-G

BONY PKO kupię. Tel. 775-46. 20590-G

SPRZEDAŻ

WÓZEK dziecięcy, głęboki, bliźniak, sprzedam. Sikorskiego 9/5. 20290-G

MINIKALKULATOR wielodziałalniowy Casio fx-11 (funkcje trygonometryczne) — okazyjnie sprzedam. Tel. 710-67 w godz. 7—8 i po 20. 20293-G

SILNIK, skrzynie biegów, wał, zawieszenia i inne części do samochodu m-ki BMW sprzedam. Wiadomość: tel. 707-62 w godz. od 9 do 15. 20308-G

FUTRO — czarne łapki karakułowe sprzedam. Szczecin, ul. Milczańska 14/11. 20345-G

SYRENĘ 104 oraz Warszawę 223 stan idealny, sprzedam. Ul. Krzywa 11. 20350-G

TAKSOMETR „Poltax-2" oraz urządzenie świetlne „taxi" sprzedam. K. Królewicza 59/27 po godz. 15. 20373-G

MEBLE, komplet segmentów „Violetta" (mahoń, wysoki połysk) — sprzedam. Oglądać w sobotę po godz. 15 oraz w niedzielę ul. Dembowskiego 27a/82. 20389-G

SZAFĘ 3-drzwiową (kolor jasny) sprzedam. Wiadomość: ul. Swarożyca 15/4 w godz. 17—20. 20392-G

PIANINO tanio sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20400.

CZTERY ha ziemi w Płoni sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 20402.

KREDENS pokojowy (orzech), stół, 4 krzesła (jasne), stolik (orzech) sprzedam. Szczecin, ul. Wielkopolska 43a/59 — VII p. 20416-G

WÓZEK dziecięcy uniwersalny prod. NRD oraz łóżko dziecięce — „szwedkę", sprzedam. Tel. 382-17. 20439-G

RADIO „Adam" oraz węgierski komplet oświetleniowy sprzedam. Tel. 457-62. 20440-G

SZWEDZKIE opony z kolcami 155—14 sprzedam. Szczecin, Grzegorza z Sanoka 43. 20448-G

KALKULATOR japoński kieszonkowy, wielodziałaniowy, wysokiej klasy okazyjnie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20452.

SAMOCHÓD Moskwicz 407 sprzedam. Szczecin, Kr. Jadwigi 25/9 po godz. 15. 20466-G

TANIO sprzedam samochód m-ki Warszawa 224 oraz taksometr „Halda". Szczecin, ul. Wileńska 36 (oglądać w soboty po południu i niedziele). 20463-G

FIATA 126 odbiór Polmozbyt, Sprzedam. Tel. 22-66-18. 20491-G

MEBLE swarzędzkie — sprzedam. Tel. 82-17-73 od godz. 16. 20495-G

KOŻUCH krótki, nowy, kryty brezentem, sprzedam. Wyzwolenia 23/5. 20508-G

SAMOCHÓD m-ki „Peugeot" 204 sprzedam. Oglądać codziennie po godz. 18 — Kaszubska 20/7. 20509-G

CHEVROLETA - IMPALA 6-osobowego, stan b. dobry, sprzedam. Tel. 175-550 w godz. 10—18. 20515-G

STEREO-RADIO węgierskie wysokiej klasy o mocy 2X15 W i magnetofon polski dwuścieżkowy z taśmami, sprzedam. Tel. 22-66-68. 20550-G

WÓZEK głęboki sprzedam. Wyzwolenia 101/19. 20562-G

KOŻUCH męski, nowy, bułgarski na wzrost 1,75 — 1,80 m sprzedam. Tel. 450-38. 20472-G

KOMPLET sypialny sprzedam. Tel. 610-400 w godz. 20—22. 20583-G

NOWĄ maszynę dziewiarską 2-płytową indyjską oraz pierzynę sprzedam. Tel. 822-649, ul. Legnicka 16/9. 20588-G

LOKALE

MŁODA nauczycielka po szukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20248.

POSZUKUJĘ 2-osobowego pokoju nieumeblowanego lub umeblowanego. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20251.

MIESZKANIE: 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o. etażowe, ogródek, przeznaczone do sprzedaży, zamienię na M-2. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20242.

STUDENTCE odnajmę samodzielny pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20256.

MAŁŻEŃSTWO oczekujące dziecką poszukuje pokoju z kuchnią. Tel. 708-49. 20258-G

POSZUKUJĘ pokoju nie umeblowanego na pół roku. Tel. 735-89. 20264-G

ŚWIECIE n/Wisłą, nowe budownictwo, I p., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, zamienię na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20287.

MIESZKANIE 2-pokojowe 49 m², I p., front, słoneczne z garażem, zamienię na mieszkanie 2-pokojowe, dzielnica obojętna. Ul. Dąbrówki 18/7. 20288-G

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, w śródmieściu, nowe budownictwo, zamienię na 2 kawalerki w nowym budownictwie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20292.

MIESZKANIE: półtora pokoju, kuchnia, łazienka, c.o., kwaterunkowe, w pobliżu Wałów Chrobrego, zamienię na 3 pokoje o podobnym standardzie. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20297.

DUŻE mieszkanie zamienię na dwa mieszkania mniejsze. Szczecin, ul. Warcisława 50/2 po godz. 19. 20305-G

PRACUJĄCY bez nałogów poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20326.

CENTRUM — 2 pokoje 60 m² zamienię na pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20332.

POKÓJ, małą kuchnię, balkon, wspólny przedpokój, telefon, zamienię na 2 pokoje. Warunki do uzgodnienia. Tel. 479-29. 20335-G

GDAŃSK—OLIWA, pokój z używalnością kuchni, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20350.

POSZUKUJĘ mieszkania M-2 na okres 2 lat. Tel. 74-164. 20356-G

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, centralne — etażowe, w starym budownictwie, po kapitalnym remoncie, zamienię na mieszkanie 3-pokojowe, parter wykluczony. Ul. Montwiłła 1/3a. 20367-G

WŁASNOŚCIOWE M-1 centrum, kupię. Oferty: Szczecin 4, skrytka pocztowa 3. 20375-G

KWATERUNKOWE M-3 z wygodami, zamienię na równorzędne większe. Tel. 22-43-62. 20379-G

PANIENKA poszukuje pokoju. Tel. 459-66. 20383-G

DWIE uczennice pilnie poszukują umeblowanego pokoju. Oferty proszę składać pod adresem: Halina Gruba, 71-666 Szczecin, ul. Skryta 6/1. 20387-G

MIESZKANIE własnościowe **M-2, zamienię na mieszkanie M-3 własnościowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin** 20405.

ZDECYDOWANIE kupię M-2 lub M-3. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20435.

ODNAJMĘ pokój z kuchnią małżeństwu bezdzietnemu. Szczecin—Jezierzyce, ul. Relaksowa 11. 20438-G

POSZUKUJĘ mieszkania 1-pokojowego. Tel. 725-35 20449-G

MAŁŻEŃSTWO kupi mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20497.

DWA pokoje 12 i 8 m², mała kuchnia ciemna, w.c., c.o., wysoki parter, słoneczne, zamienię na równorzędne większe, mogą być piece elektryczne. Mariacka 4/3a. 20482-G

ODNAJMĘ pokój samotnej pracującej kobiecie. Ul. Wojciecha 11/24. 20511-G

ŚWINOUJŚCIE — spółdzielcze 2-pokojowe, zamienię na równorzędne lub większe w Szczecinie. Wiadomość: Świnoujście, tel. 43-86 po godz. 17. 20529-G

KUPIĘ mieszkanie M-2 lub M-3. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20530.

MIESZKANIE własnościowe 2-pokojowe z kuchnią i łazienką w nowym budownictwie w Szczecinie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20539.

NA BIURO odnajmę 3 pokoje. Tel. 454-65 do 15. 20547-G

DWIE panienki pracujące poszukują pokoju sublokatorskiego. Dzwonić: 422-82 godz. 7—15.

MŁODE małżeństwo poszukuje niedrogiego pokoju sublokatorskiego z używalnością kuchni, może być nieumeblowany. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20536.

PILNIE kupię M-3 własnościowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin — 19694.

SAMOTNY, kulturalny pan pilnie poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20237.

MIESZKANIE spółdzielcze, 39 m kw., własnościowe oraz działkę budowlaną, zamienię na większe spółdzielcze lub dwa mniejsze, konieczne jedno spółdzielcze. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 20242.

PRZYJMĘ do wspólnego pokoju studentkę. Tel. 422-79. 20649-G

NAJWIĘKSZĄ RADOŚĆ TWOJEMU DZIECKU SPRAWI

upominek kupiony w sklepach

otex

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU ODZIEŻĄ „OTEX"

— **„Pan Twardowski"** — al. Jedności Narodowej 41
— **„Maciuś"** — ul. Bolesława Krzywoustego 71
— **„Świat Dziecka"** — pl. Lotników
— **„Kot w Butach"** — ul. Jagiellońska 84
— **„Salamandra"** — ul. Bolesława Krzywoustego 72
— **„Czerwony Kapturek"** — al. Mariana Buczka 16

4901-K

ODBIORCY ENERGII ELEKTRYCZNEJ!

ZAKŁAD ENERGETYCZNY SZCZECINA

zawiadamia,

że dla umożliwienia załatwiania spraw w godzinach popołudniowych

zostaje zmieniony czas pracy Oddziałów Obsługi Odbiorców

w

— **Rejonie Energetycznym Szczecin-Miasto** Szczecin, ul. Malczewskiego 5/7

— **Rejonie Energetycznym Szczecin-Teren** Szczecin, ul. Derdowskiego 2

OD 1 GRUDNIA 1975 r. Oddziały Obsługi Odbiorców tych rejonów pracują **w poniedziałki i piątki w godzinach od 11 do 19** załatwiając sprawy:

— przyjmowania „umów-zgłoszeń" na zainstalowanie nowych liczników

— przyjmowania wniosków o wydanie technicznych warunków przyłączenia nowych urządzeń do sieci

— reklamacji rachunków za energię elektryczną

— reklamacji dotyczących złego działania liczników.

W tych dniach również i monterzy zakładający lub wymieniający liczniki pracują w podanych wyżej godzinach.

Telefonicznie w/w sprawy należy zgłaszać pod nr nr:

Rejon Energetyczny Szczecin-Miasto **centr. 22-64-11 wew. 130 lub 236**

Rejon Energetyczny Szczecin-Teren **787-97**

4903-K

CZWARTEK, 4 GRUDNIA

DZIŚ: Barbary, Bernarda
JUTRO: Saby, Kryspina

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, przejściowo słaby deszcz. Temp. do 7 st. Wiatry umiarkowane, zachodnie.

DZIŚ w Szczecinie i województwie ciśnienie wynosić będzie około 1018,9 milibara (764,2 mm Hg). Stały wzrost ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Motyle są wolne" g. 19; WSPÓŁCZESNY — „Janosik, czyli na szkle malowane" g. 19; MUZYCZNY — „Piękna Helena" g. 19.

KINA

DRUŻBA (tel. 423-61) — „Bullitt" g. 15.30, 20.15 — USA, l. 15; „Jak daleko stąd jak blisko" g. 18 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 355-02) — „Zaklęte rewiry" g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — pol., l. 15 (czwartek i piątek); BAŁTYK (tel. 733-35) — „Lady Caroline Lamb" g. 16, 19 — ang., panoram., l. 15; piątek: „Czarodziejskie dary" g. 10, 12 — NRD; „Rozerwany pierścień" g. 14, 18 — radz., l. 15 — panoram.; COLOSSEUM (tel. 458-18) — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30, radz.-wł. (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 22-18-34) — „Opadły liście z drzew" g. 18, 20.15 — pol., l. 15; „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej" g. 14, 16 — USA; piątek: „Opadły liście z drzew" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15, pol. l. 15; PIONIER (tel. 475-02) — „Tajemnica Poli" g. 10, 17 — pol.; „Krążek w brance" g. 11, 13, 15 — radz. — panoram.; „Pułapka" g. 18, 20 — pol., l. 15; „Nieuchwytny morderca" g. 22 — wł., panoram. (czwartek i piątek); ZAMEK — „Czwarta pani Anderson" g. 18 — hiszp., l. 15; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Dzień Szakala" g. 17, 19 — ang., l. 15; MEWA (Zelechowo) — „Dzieje grzechu" g. 18 — pol., l. 15; HUTNIK (Stołczyn) — „Babie lato" g. 19 — bułg.; „Skarb" g. 17 — pol.; BAJKA (Police) — „Britannic» w niebezpieczeństwie" g. 17, 19 — ang., l. 15; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) — „Ziemia obiecana" g. 19 — pol., l. 15; SYRENKA (Jasienica) — „Noc na Karlsztajnie" g. 18 — CSRS; ZATOKA (Nowe Warpno) — „Mr Majestyk" g. 18 — USA, l. 15; STOKROTKA (Śmierdnica) — „Powrót z frontu" g. 19 — radz., panoram., l. 15; DAR (Stargard) — „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej" — USA; INA (Stargard) — „Jak zdobyć prawo jazdy" — fr., panoram., l. 15; WISŁA (Goleniów) — „Noce i dnie" — pol., panoram., l. 15 — cz. I i II; ROBOTNIK (Pyrzyce) — „Wielki łup gangu Olsena" — duński; GRYF (Gryfino) — „Podwodna odyseja" — kanad. — panoram.
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Malarstwo polskie; Władztwo Książąt Pomorskich — g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zach. 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Wystawa przyrodnicza: ptaki; Plakaty Franciszka Starowiejskiego g. 11—17; STARY RATUSZ — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X w. do współczesności; Militaria XIX—XX w. g. 11—17.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR ORTOPEDYCZNO-URAZOWY — Wojciecha 7; WEWNĘTRZNY — Unii Lubelskiej; CHIR. — Unii Lubelskiej i Zduńowo; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska;

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — ul. Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—8.

APTEKI

NR 52 — Krzywoustego 7a — tel. 366-73; NR 3 — al. Piastów 60 — tel. 465-17; NR 73 — Marcina 1 — tel. 22-21-09; NR 10 — Stołczyn; NR 11 — Dąbie.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46, g. 7—21.
KOLEJOWA: tel. 460-21; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 933.
PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 59, tel. 428-32, g. 8—18.
STAN DRÓG PUBLICZNYCH — tel. 426-51.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.05 Matematyka w szkole. 16.30 Dziennik TV (kol.). 16.40 Obiektyw. 17 „Ekran z bratkiem". 18.10 Teleturniej „Czytamy Żeromskiego" (kol.). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik TV. 20.20 Przypominamy, radzimy (kol.). 20.25 Teatr Sensacji „Epidemia zbrodni". 21.30 Pegaz (kol.). 22.15 Śpiewa Betty Dorsey (kol). 22.35 Dziennik TV (kolor). 22.55 Sport.

PROGRAM II

16.35 J. rosyjski. 17.10 Park na wyspie Wolin. 17.40 Polski film dokumentalny. 18.35 Film CSRS „Opowieści z życia wyższych sfer". 19 Kronika Pomorza Zachodniego. 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik TV. 20.20 Informator turystyczny. 20.40 Koncert skrzypcowy Beethovena (kol.). 21.25 „24 godziny" (kolor). 21.35 Ludzie z pierwszych stron gazet. 22.10 J. francuski. 22.40 Oferty.

PIĄTEK

6 i 6.30 TV Technikum Rolnicze. 9 Program dla najmłodszych. 9.20 Film radz. „Ruchomy front". 11.05 Wychowanie obywatelskie dla kl. VII. 12.45 i 13.25 TV Techn. Roln. 15.25 NURT. 16 Dziennik TV. 16.10 Obiektyw. 16.30 Pora na Telesfora. 17.05 „Latający Holender". 17.35 Mała Encyklopedia Zwierząt „Wielbłąd" (kol.). 18.10 Forum z ministrem płac i spraw socjalnych. 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Estrada poetycka (kolor). 20.50 Panorama. 21.35 „Rymowanka" — cz. 1. 21.50 Dziennik TV (kol.). 22.05 „Rymowanka" cz. 2, 22.25 Sport.

PROGRAM II

16.25 J. angielski. 16.55 TWP. 17.25 Teatr Sensacji „Epidemia zbrodni" — cz. 3. 18.30 „Laboratorium". 19 Kronika Pomorza Zachodniego. 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 „Ludzie nauki — prof. dr Aniela Kozłowska". 20.50 Film bułg. „Drogi miłości". 22.20 „24 godziny" (kol.). 22.35 NURT. 23.05 Jęz. rosyjski.

RADIO

PROGRAM I

15.05 Listy z Polski. 15.10 Z polskich pól i lasów. 15.30 Estrada przyjaźni. 16.06 U przyjaciół. 16.11 Z polskiej fonoteki. 16.35 Z płyt M. Urbaniaka. 17 Radiokurier. 17.20 W rytmie tanga i charlestona. 17.40 Radio Roma prezentuje. 18.30 Twórcy polskiej piosenki. 19.15 Barbórkowy koncert. 20.05 NURT. 20.25 75 lat muzyki naszego stulecia. 21.05 Sport. 21.15 Koncert życzeń. 22.20 Duet gitar klasycznych. 22.30 „Czy znasz swoje prawo?". 22.45 Śpiewające solenizantki. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Z archiwum jazzu. 23.40 Nastrojowe tematy filmowe. 0.05—5 Program nocny z Poznania.

PROGRAM II

SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01. 15 Program dla młodzieży. 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba? 16 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 16.25 „Warszawianka" przed premierą. 16.45 Informujemy, proponujemy. 17 PAW. 17.15 Morskie problemy świata. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.40 „Człowiek — społeczeństwo — ideologia". 19.15 J. rosyjski. 19.40 Reportaż literacki. 20.30 Poeta i jego świat. 21 Pieśni Dowlanda. 21.45 Sport. 21.50 Portrety polskich kompozytorów. 22.30 Książki, które na was czekają. 23 „Co piszą o muzyce? 23.20 Maurice Ravel. 23.40 Goście Jazz Jamboree.

PROGRAM III

15.10 Musica antiqua. 15.30 Sezam pod „Trójką". 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.05 Mistrzowie gitary klasycznej. 16.15 Przebój za przebojem. 16.45 Nasz rok 75. 17.05 Nic się nie stało. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Fotoplastykon. 18 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Konsonanse i dysonanse. 19.15 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Na literackim forum. 20.25 Muzyczne telewspomnienia. 20.45 J. niemiecki. 21 Reminiscencje muzyczne. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Cichy Don". 22.45 „Hajda trojka". 23 Chwila poezji. 23.05 Laboratorium.

LOKALE

MIESZKANIE dwupokojowe, kuchnia, łazienka, zamienię na trzypokojowe lub domek do sprzedaży. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin — 20246.

ZGUBY

DNIA 27 ubm. godz. 6.50 w taksówce „Fiat" z uszkodzonymi tylnymi drzwiami na trasie ul. Dąbrowskiego — Hryniewieckiego 4, pozostawiono na przednim siedzeniu rękawice zimowe skórzane. Kierowca proszony jest o przekazanie do Zrzeszenia.
20365-G

ZAGUBIONO stałą przepustkę Stoczni Szczecińskiej nr 000442 na nazwisko Antoni Pankowski.
20083-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Zdzisław Lenart.
20051-G

ZGUBIONO dowód rej. ciągnika nr 171862 i dowód rej. przyczepy nr 069869 na nazwisko Włodzimierz Bardyn zam. Smolęcino gm. Kołbasko wo, wydaną przez Wydział Komunikacji PPRN w Szczecinie.
20225-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Marek Mitroszewski.
20105-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Roman Pental.
20109-G

ZGINĘŁA przepustka stoczniowa nr ewid. 718916 na nazwisko Andrzej Szyndlarewicz.
20177-G

WIESŁAW OTTO zgubił książeczkę pracy SSP „Bratniak".
20183-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Jerzy Durnowski.
20187-G

KRZYSZTOF KIERZKOWSKI zgubił przepustkę stoczniową.
20212-G

DNIA 21. XI. zginęła suczka koloru stalowego (podobna do rasy pudel). Wiadomość za wynagrodzeniem tel. 701-65.
20859-G

SKRADZIONO dużego psa rasy collie czarnobiały. Ostrzegam przed kupnem. Kłosiński — Barbary 5/11.
20858-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Józef Wójcik.
20284-G

BOGUMIŁ URBAŃSKI zgubił przepustkę wydaną przez Stocznię Szczecińską im. A. Warskiego.
20316-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Grzegorz Kuczyński.
20388-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Paweł Krawczyk.
20412-G

ZGUBIONO dokumenty i bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Jan Ulewicz.
20418-G

ZGUBIONO przepustkę tymczasową stoczniową na nazwisko Bogdan Rogulski.
20429-G

SKRADZIONO dokumenty, indeks, legitymację studencką PS, książeczkę żeglarską na nazwisko Roman Drozdowski.
20437-G

MIROSŁAW SIENKIEWICZ zgubił przepustkę stoczniową.
20512-G

KRZYSZTOF NOWA zgubił przepustkę stoczniową nr 421250.
20533-G

ZGŁASZAM zgubienie biletu wolnej jazdy MPK na nazwisko Paweł Koliński.
20812-G

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Krzysztof Dobosz.
20621-G

ZGUBIONO przepustkę portową nr 23918 na nazwisko Jacek Kurkowicz.
20624-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Zdzisław Naumowicz.
20691-G

URSZULA KUŻMA zgubiła przepustkę portową nr 21582.
20781-G

ZGUBIONO legitymację studencką WSP, nr 2619 wystawioną na nazwisko Joanna Podgrabińska.
20783-G

KRZYSZTOF DRABIK zgubił przepustkę stoczniową.
20692-G

BRONISŁAW JABŁOŃSKI zgubił przepustkę portową nr 6927.
20777-G

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „ODRA"
Szczecin, al. Niepodległości 38

poszukują prezenterów odzieży

mężczyzn o wyglądzie młodzieżowym

o niżej podanych wymiarach:

wzrost 176 obw. klatki pierś. 88—92 obw. bioder 94—98
wzrost 182 obw. klatki pierś. 88—94 obw. bioder 94—98

Chętnych zapraszamy do Klubu Zakładowego w dniu 5 grudnia br. w godz. 12—15.

4906-K

Koleżance
Marii Osowskiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Matki
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Urzędu Morskiego w Szczecinie.

2 grudnia 1975 r. zmarła po ciężkiej chorobie
Barbara Gołębiowska
Pogrzeb odbędzie się 5 grudnia br. o godz. 12.30 z kaplicy przy Cmentarzu Centralnym — o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA.

2 grudnia 1975 r. zmarł nagle w wieku 49 lat nasz najdroższy Mąż i Tatuś
Konrad Sztuczyński
Wyprowadzenie zwłok w dniu 5 grudnia br. o godz. 12.15 z kaplicy Cmentarza Centralnego w Szczecinie — o czym zawiadamia pogrążona w smutku
ŻONA I SYNOWIE.

Do Mikołaja jeszcze 2 dni!

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYMI I SPORTOWYMI
W SZCZECINIE
zaprasza
do swoich sklepów zabawkarskich

„BAMBO" Szczecin, al. Wojska Polskiego
KIERMASZ Brama Portowa
„MIŚ" Stargard, ul. Mickiewicza
„PUCHATEK" Świnoujście, pl. Wolności.

KAŻDE DZIECKO
OCZEKUJE NA WYMARZONĄ ZABAWKĘ

ZAPRASZAMY!

4855-K

„KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH". WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelny 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 379-50; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 394-34; red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-259, dalekopisy 224-018. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń I kwartał, I półrocze oraz na cały rok; do 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) po przedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW „Prasa — Książka — Ruch" i w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Nr indeksu 35029/35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne.

H-5

Niebawem gaz ziemny w Szczecinie

Nie czeka nas przebudowa kuchenek

GAZ ZIEMNY dotarł już do Stargardu. Według oświadczenia Szczecińskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa, dotrze on do Szczecina, tłoczony gazociągiem z Piły, za dwa tygodnie. Jak należy rozumieć to stwierdzenie? Wiemy przecież, że gaz ziemny w naszych domowych kuchenkach, piekarnikach i piecach kąpielowych oznacza konieczność ich przebudowy.

— NA RAZIE, to nam nie grozi, — stwierdził dyr. d/s produkcji SOZG inż. Adolf Figiel. **Za dwa tygodnie dotrzę gaz ziemny do Szczecina, ale tylko do gazowni, jako półfabrykat. Będzie on mieszany z gazem węglowym i tłoczony do sieci. Palenie tą mieszanką nie wymaga konieczności przeróbki urządzeń palnikowych.**

— W przyszłym roku ruszamy z budową gazociągu ze Stargardu do Szczecina. Będzie nim „transportowany" czysty gaz ziemny do nowo powstających dzielnic mieszkaniowych Szczecina. Pozostałe dzielnice nadal zaopatrywane będą w gaz węglowy. (Macz)

Notatnik szczeciński

◆ TOWARZYSTWO Literackie im. A. Mickiewicza zawiadamia członków i sympatyków, że jutro, 5 bm. w auli gmachu Wyższej Szkoły Pedagogicznej przy ul. Tarczyńskiego 1, o godz. 17, prof. dr hab. A. Sajkowski z Uniwersytetu Poznańskiego wygłosi odczyt pt. **„Z nieznanych kart staropolskiej epistolografii miłosnej".**

* * *

◆ WYSTĘP kabaretu **„Tey"** z Poznania odbędzie się jutro, w piątek o godz. 17, w Klubie „13 Muz". Bilety do nabycia w kasie klubu na godzinę przed spektaklem.

* * *

◆ WYSTAWA prac uczestników Pracowni Modelarstwa Lotniczego i Rakietowego Pałacu Młodzieży czynna jest w Klubie ZNP „Stańówka" przy ul. Mariackiej 36, codziennie do 15 grudnia br.

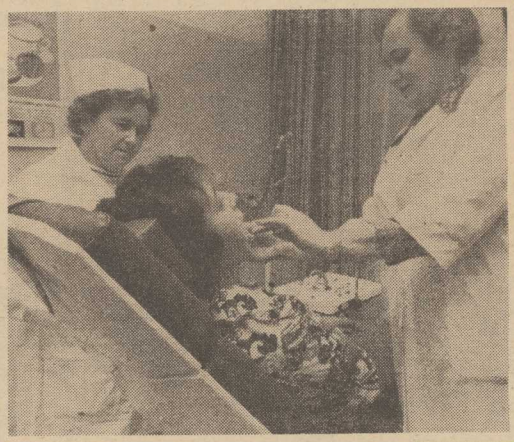

GABINET stomatologiczny w nowej przychodni przy ul. Kadłubka posiada szybkoobrotowe wiertarki.
NA ZDJĘCIU: lek. stomatolog Sabina Ostrowska przy pracy. *Fot. Z. Jodkowski*

Uroczyste otwarcie nowych placówek lecznictwa na Niebuszewie

Przychodnia Profilaktyczna dla Kobiet — już czynna

WCZORAJ odbyło się uroczyste otwarcie dwóch nowych ważnych obiektów miejskiej służby zdrowia. Pierwszym z nich jest Miejska Przychodnia Rejonowa nr 1 — w nowej siedzibie przy ul. Kadłubka. Drugim — Miejska Przychodnia Profilaktyczna dla Kobiet zorganizowana w budynku przy ul. Słowackiego. Na otwarciu obecny był prezydent miasta Jan Stopyra oraz przedstawiciele szczecińskiej służby zdrowia.

NOWY budynek przychodni rejonowej na Niebuszewie spełnia wszelkie wymogi nowoczesnej placówki lecznictwa otwartego. Przestronne gabinety i poczekalnie, funkcjonalnie rozmieszczenie poradni, nowoczesny sprzęt medyczny, jasne i estetyczne wnętrza. Poradnia dziecięca ma nawet specjalny gabinet dentystyczny z małym fotelikiem i odpowiednio dostosowanym sprzętem. Gabinety stomatologiczne dla dorosłych wyposażono w szybkoobrotowe wiertarki. Jest tu również poradnia chirurgii szczękowej z rentgenem.

PRZYCHODNIA dysponuje doskonale urządzonym i wyposażonym laboratorium diagnostycznym. W budynku przy ul. Kadłubka urządzono również miejską pracownię parazytologiczną, w której dokonuje się specjalistycznych analiz. Nowa przychodnia na Osiedlu Piastowskim jest bez wątpienia najlepiej zbudowaną placówką lecznictwa miejskiego w Szczecinie. Ma to ogromne znaczenie zważywszy że rejon, który obejmuje przychodnia zasięgiem swego działania, jest największy w mieście — zamieszkuje tu niemal 70 tys. mieszkańców.

URUCHOMIENIE drugiej placówki — Przychodni Profilaktycznej dla Kobiet — wiąże się ściśle z oddaniem do użytku obiektu przy ul. Kadłubka. Kierownictwo miejskiej służby zdrowia planowało od dawna otwarcie w mieście specjalnej przychodni dla kobiet. Niestety, uruchomienie jej uniemożliwiały ogromne trudności lokalowe z jakimi boryka się szczecińskie lecznictwo. Po przenosinach przychodni rejonowej z ul. Słowackiego do nowej siedziby, w budynku przy ul. Słowackiego można było zorganizować miejskie centrum profilaktyki chorób kobiecych.

O WIELKIEJ społecznej potrzebie powołania właśnie w Szczecinie takiej placówki, świadczą dobitnie statystyki medyczne sygnalizujące wzrost liczby chorób nowotworowych wynikłych z niewyleczenia w porę drobnych schorzeń kobiecych. Stawia to szczególnie odpowiedzialne zadania w dziedzinie profilaktyki ginekologicznej.

Przychodnia dla kobiet jest zapewne pierwszą w kraju ogólnomiejską placówką tego typu, skupiającą pełny zakres specjalności medycznych dotyczących profilaktyki i leczenia chorób kobiecych. Ma ona cztery podstawowe działy specjalistyczne: patologii ciąży, zaburzeń hormonalnych i niepłodności, ginekologii wieku rozwojowego oraz poradnię cytologiczną wraz z gabinetami zabiegowymi. Na miejscu pacjentki wykonują wszelkie badania specjalistyczne, mogą też wyleczyć ambulatoryjnie nadżerki przy pełnym znieczuleniu (prawie jak w klinice).

Gwarancją wysokiego poziomu profilaktyki i zabiegów leczniczych jest fakt, że ścisły nadzór naukowo-fachowy sprawuja nad tą przychodnią kliniki PAM. Jednym z głównych inicjatorów powołania tej placówki był doc. dr med. Stanisław Różewicki — kierownik Kliniki Ginekologii Zachowawczej PAM.

POWSTANIE przychodni ginekologicznej — stanowiącej niezmiernie ważne ogniwo profilaktyki schorzeń kobiecych, to niewątpliwie ogromny sukces szczecińskiego lecznictwa. (ław)

Spotkanie radnych z wyborcami

JUTRO, 5 bm. o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 65 przy ul. Młodzieży Polskiej w Zdrojach odbędzie się spotkanie radnych WRN i MRN z wyborcami dzielnicy Szczecin-Dąbie.

Nie ma zgody na niechlujstwo!

Przy ul. Heyki straszą śmieci

BOCZNICA od ul. Heyki biegnie ku nabrzeżu. Tam właśnie znajduje się Baza Wyładunku Piasku i Żwiru Żeglugi Szczecińskiej. Barki przywożą tutaj całe tony tego niezbędnego spoiwa budowlanego, które zabierane jest przez samochody „Transbudu". I pochwalić można by było kooperujące ze sobą przedsiębiorstwa za operatywność, gdyby nie... pewne dodatkowe „efekty".

Chodzi o nagminne przeładowywanie ciężarowych „Berlietów", „Skód" i wywrotek. Pojazdy ładowane są „do oporu" i piach wysoko niczym góra sterczy w przyczepie, a nierzadko wieziony jest również ...na dachu (!). W trakcie podróży do miejsca przeznaczenia, nadwyżki żwiru i piachu gubione są po drodze. Na zakrętach i nierównościach dróg wysypują się z wozów całe kilogramy tego ładunku. Nie będzie na pewno przesadą, że co najmniej tona zostaje rozsypana na ulicach, dopuszczalna ładowność jednego wozu wciąż przekraczana jest o 3—4 tony. Po bruku, który pokrywa całe nabrzeże, pozostało jedynie wspomnienie. Gruba warstwa żwiru i piachu przykryła go zupełnie, tworząc grząską „polną" drogę. Sąsiednie ulice, którymi przejeżdżają transportery z piachem są bardzo poważnie zapiaszczone.

Wyjątkowo niechlujny widok przedstawia w tej sytuacji ulica Heyki, tym bardziej, iż zlokalizowane tu bardzo liczne przedsiębiorstwa, instytucje i zakłady pracy (z wyjątkiem I oddziału bazy PKS) lekceważą obowiązek oczyszczania jezdni do połowy jej szerokości i nie porządkują zajmowanego przez siebie terenu. Niechlujstwo „udzieliło się" także indywidualnym mieszkańcom. Gruz po remoncie pieców, stare tapczany i materace oraz gromady śmieci — „uświetniają" wszystkie podwórza domów. Jak na ironię, na tej właśnie ulicy mieści się też dyrekcja **MPGM**, która dziwnie obojętnie patrzy na panujący w jej budynkach bałagan.

Czas najwyższy zmienić panujące w tej części miasta obyczaje! Czas by każde przedsiębiorstwo rzetelnie podchodziło do spraw czystości i porządku. (wys)

Niebezpieczna pułapka

W JEZDNI ul. Heyki (tuż przed mostem) jest olbrzymia dziura. Codziennie jeździ tędy mnóstwo samochodów i autobusów. Aż dziw, że do tej pory żaden z nich nie stracił resorów. Zwłaszcza, że w dni deszczowe lub w okresie odwilży wyrwa zapełnia się wodą i wcale jej nie widać. (d)

Handlowcy zakończyli przygotowania

Wkrótce świąteczny szczyt

ZA 19 DNI ŚWIĘTA, jednak już teraz zauważyć można zwiększone zakupy. Klienci nabywają zabawki, odzież, sprzęty gospodarstwa domowego. Zwiększyło się też znacznie zapotrzebowanie na artykuły żywnościowe. Jak do tej batalii przygotowuje się szczeciński handel?

PRZEDSIĘBIORSTWO Handlu Spożywczego, dyrektor Kosmaczewski:

— Wszystkie możliwe do zakończenia przed świętami remonty sklepów już zakończyliśmy. Na ostatnie przedświąteczne dni „zorganizowaliśmy" 40 półetatów. Będą to pracownicy naszej administracji, którzy po godzinach swojej pracy w biurze przejdą do prac pomocniczych w sklepach. Zakładamy, że takie wzmocnienie załóg sklepowych w najbardziej newralgicznych punktach miasta rozładuje panujący tam corocznie tłok. W tym roku, już po raz drugi, prowadzić będziemy, niezależnie od Centrali Rybnej, sprzedaż żywych karpi. Uruchomimy 15 basenów przed 12 sklepami.

ZESPÓŁ Magazynów PHS.

Jak już informowaliśmy, gromadzone są tu zapasy towarów najbardziej poszukiwanych w okresie przed świętami. Druga i trzecia dekada grudnia to dostawy dzienne rzędu 250 ton dla miasta i okolicy. Bardzo ważne jest tu organizacyjne rozwiązanie wydawania towarów do załadunku na samochody. Aby uniknąć zbędnych postojów pod rampami w tych trudnych dniach pracować będzie cała załoga.

CENTRALA Rybna w Szczecinie. Dyrektor handlowy Henryk Grzesiak:

— TRUDNO jest dziś powiedzieć jak przedstawiać się będzie zaopatrzenie miasta w żywe karpie. Nie dokonano jeszcze rozdziału puli centralnej. Za kilka dni będziemy już o tym wiedzieć. Oprócz karpi sprzedawać będziemy ryby solone, konserwy i ryby słodkowodne. Od 19 bm. ruszamy z naszym tradycyjnym, przedświątecznym kiermaszem rybnym na al. Wyzwolenia.

PRZEDSIĘBIORSTWO Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Szczecinie, dostawca zabawek na nasz rynek. Dyrektor handlowy Henryka Jabłońska.

— Generalnie stwierdzam, że w tym roku zaopatrzenie miasta w zabawki jest dobre. Są lalki, misie, zabawki mechaniczne itp. Odczuwamy jednak brak klocków czy skomplikowanych i drogich zabawek importowanych. Nie jest to obecnie jednak towar najbardziej poszukiwany.

PRZEDSIĘBIORSTWO Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi w Szczecinie. Dyrektor handlowy Leonard Malinowski.

— Cóż warte są święta bez choinek? W tym roku sprowadzamy do Szczecina 41 tys. drzewek. Dostawa ta powinna zaspokoić potrzeby mieszkańców Szczecina. Uruchamiamy 16 punktów sprzedaży, czyli tak jak przed rokiem.

Reasumując należy stwierdzić że przygotowania do fali świątecznych zakupów są już na ukończeniu. Wszystko zależy teraz od organizacyjnego przygotowania się handlowców do obsługi klientów. (Macz)

Torebki z Mikołajem

W WIELU kioskach „Ruchu" ukazały się w sprzedaży torebki plastykowe z barwnym nadrukiem przedstawiającym wizerunek Mikołaja. Niebawem przydadzą się bardzo, można bowiem zapakować w nie prezent pod choinkę. (d)

Kronika wypadków

KILKA minut po godz. 11 u zbiegu al. Wojska Polskiego z ul. Zaleskiego samochód osobowy „Simca" nr rej MS 8183 potrącił mieszkańca ul. Królowej Korony Polskiej, Leona K. Mężczyznę odwieziono do szpitala. Niecałą godzinę później w tym samym, pechowym miejscu wpadła po samochód „Zastawa" nr rej. MS 3367 Natalia O., mieszkanka al. Wyzwolenia. I ten wypadek zakończył się szpitalem.

* * *

W SZKOLE podstawowej przy ul. Polickiej 3 uległ wypadkowi w bliżej nieznanych okolicznościach. uczeń, 10-letni Zbigniew Sz. Lekarz pogotowia stwierdziwszy złamanie ręki skierował chłopca do szpitala przy ul. Wojciecha.

* * *

WCZORAJ wieczorem wybuchł pożar w wędzarni WSS przy ul. Portowej w Dąbiu. Straty wynoszą ok. 5 tys. zł; zniszczeniu uległo m. in. 100 kg wędliny — „metki". Jak wynika z informacji straży — pożar został spowodowany brakiem nadzoru ze strony personelu wędzarni.

* * *

W Ognicy gm. Świnoujście stanął w ogniu budynek gospodarczy miejscowego rolnika. Straż zdołała uratować część budynku — straty wynoszą około 20 tys. zł. (ap)

Wczasy zimowe w Świnoujściu

SPÓŁDZIELNIA TURYSTYCZNA „Gromada" organizuje w Świnoujściu wczasy świąteczne w dniach od 24 do 28 grudnia br. oraz wczasy zimowe od 1 do 14 stycznia 1976 roku. Zakwaterowanie i wyżywienie w pensjonatach. Informacji udziela „Gromada", pl. Lotników 7 tel. 362-70, w godz. od 8 do 16.

Wszystko o radiu

SPOTKANIE ze znanym publicystą-historykiem radiowym red. Maciejem Kwiatkowskim organizuje Klub MPiK „Ruch" przy al. Wojska Polskiego 2, dziś, w czwartek o godz. 19. Red. M. Kwiatkowski, który jest autorem m. in. następujących książek: **„Narodziny polskiego radia. Radiofonia w Polsce w latach 1918—1921", „Kulisy Radia" — mówić będzie o „Twórczości radiowej od kuchni". Wstęp wolny.**

Opieszałość denerwuje

„DRZWI od bramy naszego domu zostały zabrane na czas przebudowy ul. Krzywoustego i do dziś ich nie wstawiono. Nasze interwencje w ADM nie przynoszą żadnego skutku. Prosimy więc Was o pomoc". — piszą do nas Czytelnicy z ul. Małkowskiego 24.

Jak się dowiedzieliśmy od majstra ADM przy ul. Małkowskiego 1, Piotra Olencewicza — drzwi do bram znajdują się w warsztatach naprawczych i najpóźniej z początkiem przyszłego tygodnia zostaną wstawione. Lepiej późno niż wcale... Ale mieszkańcy domu przy ul. Małkowskiego mają słuszne pretensje do ADM o aż taką opieszałość. Ulicę Krzywoustego przebudowywano przecież już bardzo dawno. (zdan)